

CENY PRENUMERATY:

miesięcznej z przesyłką poczt.:
 „Gazeta Poranna“ . . . 20 Mk.
 „Gazeta Wieczorna“ . . . 20 Mk.
 Oba wydania 38 Mk.

NUMER DZISIEJSZY ZAWIERA 10 STRON**NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM****CENA NUMERU POJEDYNCZEGO****1 Mk.****GAZETA****PORANNA**

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/1. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 8-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5213.**Lwów, czwartek 6 maja 1920****Rok XI**

Wojska nasze idą na Humań i Bałtę! Białocerkiew, Wapniarka, Skwira w naszych rękach!

Bilans wymiany koron na marki.

Lwów, 5 maja.

(Sp.) Przy akompaniamencie oklasków posłów sejmowych wyraził minister radość z powodu pomyślnego wyniku wymiany koron na marki. Do wymiany przedłożono tak nieznaczną stosunkowo ilość banknotów 1000 — i 100-koronowych, że z 8 i pół miliarda marek, które skarż przygotował do wymiany, nie zużyto nawet połowy.

Pojmujemy radość ministra skarbu, im mniej bowiem koron podlega nostyfikacji bądź w formie wymiany, bądź stempłowania, tem mniejszym długiem obciążony zostaje skarż państwa, z tem mniejszem obciążeniem wychodzi Polska z likwidacyi stosunków majątkowych, fednej przynajmniej dzielnicy, Małopolski. Pojmujemy radość te mbandziej, iż b. Królestwo było dotąd święcie przekonane o ukrywaniu się niezliczonych miliardów banknotów austriackich na ziemiach Małopolski i b. okupacyi austriackiej, obecnie zaś wynikiem częściowej wymiany bardzo mile czuje się rozczarowane. Sądzymy atoli, iż bliższa analiza przyczyn, które się złożyły na tak „korzystny“ wynik wymiany, zgłuszyłaby nieco radość, a wysunęłaby na plan pierwszy poważne traski, wywołane naszym obecnym położeniem gospodarczem.

Gdyby na ziemiach polskich, objętych wymianą, znajdowała się w czasach po odpadnięciu od Austrii rzeczywiście nieznaczna stosunkowo ilość banknotów, który to fakt ujawniła obecna wymiana, to zadowolenie kierownika naszych finansów byłoby zupełnie uzasadnione. Jest atoli powszechnie wiadome, iż ilość koron, obiegających na omawianych terenach była dawniej, a jest jeszcze i dziś o wiele większa (cyfrowo to się ustalić niestety nie daje), niż wskazuje na to wynik wymiany. Jeżeli mimo to przedłożono do wymiany jedynie równowartość około 2 i pół miliarda marek, a zatem przeszło 3½ miliarda koron zaledwie w banknotach a 1000 i 100, to przyczyn tego zjawiska dopatrzeć się można w dwu szczególnie okolicznościach.

Jedną z nich jest ustanowiona przez Sejm relacya wymienna. Jeżeli mogły istnieć w chwili ustalania relacyi wątpliwości co do jej niesprawiedliwości, to obecny wynik wymiany jest tej niesprawiedliwości przyzwyczajającym skonstatowaniem. Świat przynysłowy i handlowy nie kieruje się innymi motywami, jak suchą, trzeźwą kalkulacyą. Jeśli nie zdążyło go odstraszyć postanowienie ustawy, iż po 26 kwietnia noty koronowe w sztu-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Nasza akcja na Ukrainie postępuje pomyślnie!**Komunikat Sztabu generalnego.**

Warszawa, 4. maja.

W dniu wczorajszym oprócz lokalnych starć nie zaszło nic znaczącego. Nasza akcja na Ukrainie postępuje w dalszym ciągu pomyślnie.

Na odcinku Dźwiny utarczki wywiadowczych oddziałów. Na reszcie frontu sytuacja bez zmiany. Pierwszy zast. szef. sztab. gener. Kutiński, pułkownik.

Nasze wojska posuwają się w kierunku Humania i Bałty!**Wapniarka, Białocerkiew, Skwira, Gajzyr, Ładyżyn zajęte!**

Wiedeń, 4. maja.

(Telef.) (fr) Z Bukaresztu donoszą: Wojska polskie posuwają się szybko w kierunku Humania i Bałty. Białocerkiew i Skwira zostały zajęte. W kierunku na Bałtę obsadzili wojska polskie Gajzyr i Ładyżyn a wzdłuż linii kolejowej prowadzą-

cej do Odessy wyszły poza stację węzłową Wapniarka. Nadzwyczaj brawurowe ataki wojsk polskich nie dają bolszewkom sposobności do obrony i wykluczają z góry wszelki odwet. Na armię bolszewików padł obłędny strach, cofa się ona zupełnie prawie bez walki.

OFENZYWA POLSKA WPŁYNIE NA POŁOŻENIE EUROPY WSCHODNIEJ.

Wiedeń, 4. maja.

(PAT.) BK. z Londynu. — „Times“ przypisu-

ją ostatniej polskiej ofenzywie wielkie znaczenie i sądzą, że wpłynie ona na całe położenie w Europie wschodniej. Dziennik wyraża zdanie, że niektóre żądania Polski wobec Rosyi były przesadzane.

Ukraina wraca do normalnego życia!

Warszawa, 4. maja.

(Telef.) (m) Z chwili wkroczenia wojsk polskich rozpoczęło się na Ukrainie normalne życie. Na terenach obsadzonych przez nas ludność zdaje sobie sprawę z lojalnego zachowania się żołnierzy polskich, którzy płacą za wszystkie otrzymane

produkta wzgl. oferują za nie w zamian inną towarę. Chłopi ukraińscy nie kryją się z tęsknotą za przywróceniem normalnych stosunków. Petlura jest na Ukrainie ogromnie popularny. Żołnierza polscy witani są wszędzie jako wybawcy.

RZĄD SOWIETÓW PRZYGOTOWANY NA STRATĘ UKRAINY.

Wiedeń, 4. maja.

(Telef.) (fr) Z Helsingforsu donoszą: Według wiadomości nadchodzących z Moskwy, sowieckie koła kierownicze są przygotowane na utratę całego terytorium ukraińskiego, przyczem jednak, jak wyrażają się dzienniki bolszewickie, utrata Ukrainy nie oznacza klęski sowieców, lecz tylko chwilowe niepowodzenie ich. Należy bowiem pamiętać, że Rosya sowiecka była również poważnie zagrożona przez Kołczaka i Denikina, którzy byli w niewielkim oddaleniu od Moskwy,

a przecież zostali w puch rozbici i doszczętnie zniesieni. Utrata Ukrainy oznacza tylko przedłużenie wojny, bo Rosya sowiecka musi (?) Ukrainę odzyskać (?). Jeżeli Polacy oddadzą Ukrainę kom świeżo zajęte terytorja, stworzą dla siebie niebezpieczną komplikacyę, bo Ukraińcy nie potrafią ocenić polskiej krwi przelanej, lecz zawsze będą starali się oderwać Galicyę wschodnią od Polski. W ten sposób Polska sama przygotowuje sobie zaciętego wroga.

kach a 1000 i 100 przestają być ustawowym środkiem płatniczym, to widocznie kierował się nabytym doświadczeniem, iż za granicą niestemplowana korona ma większą siłę nabywczą, niż przy badająca na nią w myśl ustawowej relacji ilość marek. A jeśli tak jest to oznacza to ciężką krzywdę, wyrządzoną całemu życiu gospodarczemu Małopolski, oznacza to zmniejszenie jej majątku, poszkodowanie tych wszystkich, którzy, nie spekulując, banknoty swe koronowe do wymiany przedłożyli, poszkodowanie dotkliwie zwłaszcza wierzycieli, których zobowiązania przedwojenne i wojenne przeliczono na marki po kursie, nie odpowiadającym sile kupna korony. Tak tedy jedną z przyczyn stwierdzonego przez ministra i Sejm z radością zjawiska, jest pokrzywdzenie Małopolski, a zatem okoliczność, która do radości tytułu zaprawdę dać nie powinna.

Lecz niekorzystna relacja wymiany sama przez się nie wystarczałaby, by wywołać omawiane przez nas zjawisko. Niekorzystna sytuacja finansowa państwa, znajdująca swój wyraz w systematycznie postępującej deprecjacji waluty polskiej, jest dla szerokiej sfer wskazówką, by odlokowanie swych kapitałów w marce polskiej stroniły. Ta masowa ucieczka przed marką polską jest wyłączną przyczyną omawianej onegdaj na Sejmie spekulacji giełdowej, nie zaś, jak to przedstawił usiłował wiceminister Rybarski, iż spekulacja walutowa obniża kurs marki. Ta to devaluacja marki skłoniła też szerokie rzesze obywateli do czynienia wszelkich usiłowań, by swych zapasów koronowych nie przemienić na walutę polską. Jest publiczną tajemnicą, iż przemycano masowo korony z Polski do Czech, Rumunii, wogóle za granicę, byle nie poddać się operacji wymiennej. Co więcej, w kraju giełdy notują obecnie kurs niestemplowanej korony wyższy od ustawowej relacji, mimo, iż ta niestemplowana korona dziś pozbawiona jest tak ważnej swej funkcji, jak ustawowego środka płatniczego i że zatem w niej nie mogą być skutecznym środkiem zabezpieczającym zobowiązania, ani zaciągane nowe zobowiązania. Ta druga przyczyna „korzystnego“ wyniku wymiany, również nie daje podstaw do radości, jakiej wyraz dał p. minister Grabski. Bo wolelibyśmy, a sądzimy, że tego zdania musi być też p. Grabski, by korzystny kurs waluty polskiej skłaniał szerokie masy do prowadzenia nawet z zagranicą koron, niż żeby, tak jak rzecz miała się obecnie, iż korony krajowe uciekały panicznie z kraju przed górzącą im wymianą na marki.

Tak więc pokrzywdzenie Małopolski przy ustaleniu ustawowej relacji korony do marki oraz fatalny kurs marki polskiej, są głównymi, jeżeli nie jedynymi przyczynami stwierdzonego przez ministra zjawiska, iż tak niezliczną ilość koron przedstawiono do wymiany. Są to fakta tak smutne, iż przekreślają one w znacznej części korzyść, jaką państwo osiągnęło skutkiem przejęcia niewielkiego stosunkowo długu austriackiego. Krótkowzroczność, jaką okazał minister finansów przy ocenie bilansu wymiany, i którą zdołał przeszczerzyć na Sejm, jest smutnym objawem nieorientowania się czynników decydujących w bliższych skomplikowanych zjawiskach finansowych Polski

Rozpoczęcie cyklu wykładów plebiscytowych.

Lwów, 5. maja.

(mg) W sali Kasyna miejskiego rozpoczęto wczoraj szereg wykładów na temat ziem plebiscytowych staraniem Komitetu obrony Kresów zachodnich.

Wieczór inauguracyjny zajął prezes Komitetu prof. Jurasz, podnosząc znaczenie kwestji plebiscytu, który rozstrzygać będzie o granicach naszego państwa. Wyteżycie musimy energię, by zapewnić sobie bezstronne przeprowadzenie tego aktu. Nie będziemy używać środków, jakimi wal-

czą z nami Niemcy i Czesi, pójdziemy drogą prawa i słuszności, ale musimy wzmocnić braci naszych na kresach zachodnich i rozdmuchać w nich poczucie narodowe. Dlatego należy nam poznać bliżej sprawę ziem plebiscytowych i wiedzieć dokładnie, jakie mamy do nich prawa.

Nastąpił obszerny i zajmujący wykład prof. Stanisława Zakrzewskiego, w którym prelegent skreślił dzieje Śląska i Warmii, kładąc nacisk na związek, jaki między temi ziemiami zachodził wskutek stosunków Polaków z Niemcami. Praca kulturalna Polski do spółki z Niemcami kończyła się zawsze dla nas zawodem, oszukaniem nas przez mniemanego współnika. W sprawie Śląska zawinił śmy przede wszystkim sami, wchodząc z porozumieniem z Niemcami, którzy zdradzili nas na rzecz Czechów. W ciągu dziejów większość książąt piastowskich na Śląsku przyczyniła się do niemczenia ludności polskiej, germanizując się także szlachta — jedynie lud nie poddał się temu wpływowi dzięki swej naturze, która nie łatwo przystosowuje się do nowości. Jednak lud ten przyzwyczaił się za rządów prusk. do żelaznej organizacji państwowej i ładu, zatem będziemy musieli stoczyć walkę nie tylko z Niemcami, ale i z samą ludnością, by ją pozyskać.

Mówiąc o dziejach Warmii i Mazowsza, przypomniał prelegent walkę z Prusakami, do której stanął Krzyżak wraz z Polską, by ją później — podstępnie wyzyskać. Opowiedziawszy dzieje stosunków i walk z Niemcami na północy wykazał prelegent znaczenie posiadania Warmii, od którego zależeć będzie odzyskanie uścia Wisły, wreszcie zaznaczył, jak ważna jest sprawa posiadania Gdańska i całej Wisły w odniesieniu do Lwowa i kresów wschodnich.

Długie oklaski świadczyły, że odczyt zainteresował słuchaczy, jednak z przykrością wyznać należy, że liczba ich była zbyt nieliczna na takie miasto jak Lwów i na tak ważny temat wykładu, jak plebiscyt. Niechże przynajmniej udział obecnych na następnym odczycie zrehabilituje naszą publiczność, by nie zasłużyła na zarzut, że sprawa kresów zachodnich nie znajduje u niej należytego odczucia.

Wieczór poezji ekspresjonistycznej w Zakopanem.

(Korespondencya własna „Gazety Porannej“).

Zakopane w kwietniu.

Zakopane — dotąd siedlisko nielicznych tylko malarzy — ekspresjonistów i teoretyków ekspresjonizmu: jak Niesiołowski, Witkiewicz, Zamojski — zdobyło się w ostatnich czasach na wieczór „Poezji ekspresjonistycznej“. Wieczór urządził miejscowy klub artystyczno-literacki, który założony w jesieni b. r. przez Wł. St. Reymonta, obecnie pod przewodnictwem Tymona Niesiołowskiego, grawituje coraz bardziej w kierunku „nowej sztuki“, poświęcając jej kilka ciekawszych wieczorów: dyskusyjnych (referat o książce Ig. St. Witkiewicza) i recytacyjnych (Józef Wittlin).

Wieczór poezji rozpoczął prof. Jan Chmieliński wykładem, w którym w krótkich i zwięzłych słowach starał się scharakteryzować tendencje twórcze pisarzy i poetów, grupujących się około „Zdroju“ i warszawskiego „Skamandra“.

Sztuka ich — to przede wszystkim, reakcja przeciwko naturalizmowi; objaw zresztą, nie nowy w historii rozwoju sztuki: po okresach odtwarzających i kopiujących świat realny przychodzą zwykłe okresy wszelkiemu realizmowi i naturalizmowi: obce, okresy, jakby cofania się w głąb duszy i istnień, tworzące światy inne: z własnych poetyckich wizji.

A więc: Grecya, Rzym — Średniowiecze (Goty), Renesans — Barok; Neo-klasycyzm — Ro-

mantyzm... itd. Dzisiejszy kierunek sztuki jest jeszcze jedną próbą oderwania się od naturalizmu.

Za „ekspresjonistami“ przemawia przede wszystkim to, iż w gronie ich znajduje się kilka szczerych i prawdziwych talentów poetyckich, jak Tuwim, Wittlin, Iwaszkiewicz, Wierzyński... a także ta młodzieńcza, rozmaszysta odwaga i werwa, ta siła przekonania, z jaką głoszą swoje hasła stawiając teoretycznie i praktycznie nowe estetyczne walory w treści, formie i kompozycji swoich utworów.

Na zakończenie swej prelekcji przeczytał prof. Chmieliński najpiękniejsze i najbardziej muzyczne w formie poezje Tuwima, jak: „Wesoła pieśń o Domu“, „Pieśń o Białym Domu“, — „Dwa wiatry — „Chrystus miasta“ — „Zydzki“ — „Gęsknota“ — „Jesień“ itd.

Drugi prelegent wieczoru, p. Józef Wittlin ze Lwowa, recytował poezje Iwaszkiewicza (Kasydy), Słonimskiego, Wierzyńskiego (Manifest), Olwida — i swoje własne „Hymny“.

W Józefie Wittlinie poznaliśmy poetę wielkiego talentu i szczerego natchnienia. „Hymny“ jego pełne biblijnej prostoty i wzniosłości niezatarte pozostawiają wrażenie. Takie poematy, jak „Ból drzewa“ — „O rękach“ — „O Łyżce Zupy“ — „Ballada—Hymn“ — „Kołysanka“ — oraz precudna i wzruszająca świeżość „Kantata dziecięca“ należą do najczystszych pereł poezji. Kompozycyjnie wznoszą się „Hymny“ do wyżyn poematów muzycznych.

Wrażenie wieczoru było naogół bardzo dodatnie, a wieczór — prawdziwym „ewenementem“, zwłaszcza, na tle szarych — do znudzenia jednostajnych — dni zakopiańskiej wiosny.

Dr. K. Zulfawska.

NASZ FEJLETON.

Lwów, 5. maja.

W dniach najbliższych „Gazeta Poranna“ zacznie drukować w feletonie sensacyjną niezmiernie powieść znanego pisarza francuskiego Gastona Leroux pod tyt.: „Skradzione serce“.

Gaston Leroux, którego sława tak bardzo jest już ugruntowana w całej Europie, którego powieści wybiegły daleko poza granice Francji i zostały przetłumaczone na różnorodne języki nie potrzebuje reklamy.

Autor „Skradzionego serca“ będzie mógł kiedyś skreślić historję swego własnego życia, które wolne bezwzględnie od tajemnicy zbrodni obfituje niemniej w przeróżne dziwne przygody, osobliwe niespodzianki.

Przyszły biograf Rouletabille'a rozpoczął swą karierę, jako cichy mieszkaniec sławnej dzielnicy paryskiej: Monmartre. Chodził on codziennie ze swego mieszkania do trybunału, z trybunału do swej ulubionej kawiarenki, stąd do swego dziennika, ze swego dziennika z powrotem do swego mieszkania, Skromna za ste i monotonna wędrówka. I nagle... widzimy go w Japonii, na Syberji w rozmaitych stolicach starej Europy i Nowego świata. Gdzieś na szerokim świecie spotkał Leroux bezwzględnie swojego bohatera. Idzie za jego śladem krok w krok, z małym kodakiem w rękę. A my skwapliwie podążamy za nim porwani w wir jego przygód, awantur, wypadków, intryg, tajemnic, oczarowań jego subtelnymi, cudownymi jak z bajki wywodami. Charakterystyczną cechą Gastona Leroux jest umiejętność przenikania czytelnika silnym wstrząsającym dreszczem, i równocześnie wywoływania w nim szczerzego, nieklamane go śmiechu. Gaston Leroux jest dziwne wszechstronny. Wie niemal o wszystkim i poucza nas o wszystkim, wiodąc aż do progu rzeczy pozaziemskich, nadnaturalnych, tajemniczych, nieznanych...

Fascynujący autor francuski prowadzi nas do-

PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki 1. 10

ład przez tajemnicę pełen „Czarny Zamek“ i bogaty w dziwy „Złoty pokój“, z nim byliśmy u „Kruppa“ i u „Małżonki słońca“, „Rouletabilie na wojnie“, on wreszcie zapoznawszy nas z „Człowiekiem, który powrócił z tamtego świata“ obecnie swem niezwykle barwnym, a obrazowym piórem daje nam poznać nowe pełne tajemnic dziwy.

„Skradzione serce“, to dzieje młodej kobiety, o którą walczy bez przerwy jej prawowity kochanek przez nią i kochający małżonek z osobnikiem trzecim, tajemniczym, który bierze w posiadanie jej ciało astralne i bez jej wiedzy i wbrew jej woli wykrada jej serce mężowi Powieść rozgrywa się na tle zagadkowych fenomenów spirytystycznych.

Oreż polski niesie wolność Ukrainie!

Sejm solidaryzuje się z postulatami ludności Górnego Śląska!

Warszawa, 4. maja.

(PAT.) 144 posiedzenie Sejmu rozpoczęło się dziś o godz. 4:45 po południu.

Po udzieleniu urlopów i odczytaniu interpelacji, zabrał głos marszałek przemówiwszy w te słowa: Z rocznicą wczorajszą promiennego aktu, będącego testamentem chylącej się do upadku Polski, zbiega się chwila, gdy oreż nasz lotem błyskawicy spocznie na dawnej Chrobrego granicy. Orły nasze niesą dziś ludności, zamieszkującej Wołyń, Podole i Kijowszczyznę

porządek i wolność, błogostawieństwo pokoju, i możliwość spokojnej pracy

i pewność, że nikt jej owoców tej pracy nie zagrazi. Co do posiadzenia nas o zaborczość, zapewnić możemy, że

nie miałbyśmy sumienia poświęcać krwi choćby jednego polskiego żołnierza

na to, aby się mieszać do wewnętrznych stosunków sąsiednich narodów i aby gwałtem przyłączać do Rzeczypospolitej choćby jeden powiat, którego ludność w swojej większości należy do niej nie chce.

Prowadząc narzuconą nam wojnę

walczyliśmy w pierwszym rzędzie o to, aby i nadal nie ciążyła nad nami ciężka zmora nowej wojny, zmora paraliżująca naszą pracę. Winniśmy się zatem postarać o takie

granice strategiczne,

któreby nową wojnę zrobiły nieprawdopodobną. Poza tem nie wolno nam zapominać, że na zachodnim brzegu Dniepru mieszka

potteramilionowa ludność polska,

PROF. DR. ADOLF CHYBINSKI.

O krytyce muzycznej.

(Dokończenie).

Lwów, 5. maja.

III.

Intelektualne warunki krytyka.

Dr. Fuchs zwraca wszędzie uwagę i na etyczną stronę krytyki, która objawia się w ten sposób, że „krytyk powinien swą osobą i swym podpisem chcieć i móc poręczyć swój sąd“. „Przy wytworzeniu swego sądu (podczas słuchania) i przy piśmiennym wyrażeniu tegoż powinien być niezależnym od wszelkich osobistych wrażeń i wpływów“ (str. 19, 20). „Powinien ustrzedz się także wszelkiego wpływu, mającego swe źródło w nastrojach lub rozstrojeniach na tle życia prywatnego...“ Powinien według tego dość do owego moralnego wirtuozostwa, o którym nie mają ani pojęcia, ani też przeczuwają nawet najliczniejsi jego czytelnicy, żądający od niego z całą uroczystą stanowczością jako coś najłatwiejszego, aby pisał bezpartyjnie, ale nawet w śnie nie pomyślał o tem, czy jego sądy są bezpartyjnie czytane“ (str. 21, 22). Żdaje mi się, że dr. Fuchs nie mógł lepiej wyrazić tego, o czym nieraz się dyskutuje, co jednakże nie zawsze bywa ujmowane głębiej.

Ze Fuchs pisząc swą książkę miał na myśli ideał krytyki muzycznej, nie trudno się domyślić. Sam autor tej pozytywnej książki niedawna

które tak niesłychanie interesują dziś nowoczesne umysły. Co chwilę stajemy tu oko w oko z jakimś nowym nie wytłumaczalnym na pozór problemem. Akcja toczy się żywo, błyskawicznie, trzymając przez cały czas nerwy i uwagę czytelnika w olbrzymim napięciu.

Przekład „Skradzonego serca“ dokonała z dużą subtelnością i umiejętnym wniknięciem w cały splot tajemnic spirytystycznych p. Zofia Lewakowska, tłumaczka sensacyjnego „Piekiła“ Barbuse'a i głośnego „Domu Ludzi Żyjących“ Claude Farrera, który przed paru laty drukowaliśmy na łamach naszego pisma.

przedstawiająca ogromny kapitał pracy, mienia i inteligencji. Od każdego zaś rządu, który powstanie tamże z woli ludności, wymagać musimy dla rodaków naszych pewności życia i osobistej wolności, pewności mienia jako też wolności języka i religii.

Przed uzyskaniem tej pewności mleczka nie rzucimy.

Zwycięstwa oreża polskiego zbliżają nas szybkim krokiem do tak upragnionego pokoju i to nie tylko na naszym wschodzie. Jeżeli Europa przyczyniła się do wyzwolenia Polski, to teraz

Polska uratowała pokój Europy.

Jeden z historyków niemieckich roztrząsając reformy Trzeciego Maja, stwierdził że „Polska upadła, bo była słaba, gdy jej sąsiedzi byli silnymi“.

Zróbmy więc Polskę silną.

Dzisiejszy Sejm będący bezpośrednim prawem następcą wielkiego Sejmu, powołany

do wypracowania konstytucyj,

która dla wielu pokoleń ma być podstawą naszego bytu państwowego, do uporządkowania administracji, i uregulowania naszej skarbowości. By zaś tego dokonać, przede wszystkim trzeba

wierzyć w siebie i cięciec.

Odczytam telegram który proponuję wystosować do Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza (czyta): „Więści o świetnym zwycięstwie, jakie odnosi żołnierz polski pod Twojem, Naczelniku, dowództwem, napawa radosną dumą cały naród polski, za ten krwawy i bohaterski trud, który zbliża nas do upragnionego pokoju i kładzie nowe podwaliny pod potęgę Państwa Polskiego, Sejm w imieniu wdzięcznej Ojczyzny śle

czucie o tem pisze w następującem zdaniu: „Według powszechnej opinii, w wszechnych wyobrażeń, krytykiem jest ktoś, czyj zawód polega przede wszystkim na wytykaniu błędów i wypowiedaniu nagany (jak Beckmesser w „Mistrzach-Spiewakach norymberskich“), a z tem wyobrażeniem łączy się mimowoli inne, tj., że krytyk odczuwa chęć do ganienia i do powstającej w tej drodze chęć do wielkiego znaczenia — i w rzeczywistości dość często się to zdarza. Od tego wyobrażenia o krytyku stoi zdala nasz idealny obraz, którego zasadniczą barwą jest zdolność do oświadczenia sobie wszelkiego piękna, godnego pochwały. Jeszcze bardziej oddali się nasz obraz od rzeczywistości istniejącego stanu rzeczy, w którym aranomowi ignoranci nie są rzadkością nawet w pismach, liczących tysiące abonentów. Ale każdy rys w tym obrazie, wzięty sam dla siebie, jest zupełnie zrozumiały sam przez się, a więc obraz w całości nie jest przesadzony, i nie jest bynajmniej niemożliwy do osiągnięcia. Także rzeczowe najwyższe wymogi, tj. uniwersalność technicznej wiedzy, nie da się wykluczyć (z zakresu zadań od krytyka) przez zastosowanie podziału pracy, nie mogącego posunąć się poza fakt powierzenia jednemu krytykowi spraw opery i ew. oratorium, drugiemu zaś spraw koncertów symfonicznych i innych“ (str. 28).

Krytyk powinien — dodajmy od siebie — kształcić się przez całe życie, tak, jak to czynią artyści i uczeni. Pomnażanie wiedzy zaostriża zmysł rozumienia i odczuwania muzyki. Tak jest, odczuwanie także, bo jeśli jakieś techniczne i, co za tem idzie, stylistyczne środki są inaczej przez

Tobie, Wodzu Naczelnym i bohaterskiej armii serdeczną podziękę“.

Posłowie wysłuchali przemówienia marszałka stojąc, poczem rozległy się w Izbie oklaski i okrzyki (Niech żyje Piłsudski, niech żyje armia). Oklaski panów dowodzą, że należy wysłać telegram, czy nie to w imieniu i według życzenia całego Sejmu (Oklaski).

P. Rudziński (wyzwolenie) prosi o udzielenie mu głosu celem złożenia deklaracji w sprawie prac komisji konstytucyjnej.

P. Diament (PPS.) popiera żądanie poprzedniego mówcy uważając że w ten sposób zostanie naprawiony błąd ostatniego posiedzenia Izby.

P. Dubanowicz. Wobec tego, że prace komisji konstytucyjnej dobiegają do końca uważa żądanie p. Rudzińskiego za demonstrację i oświadcza się przeciwko jego wniosкови.

Marszałek popiera stanowisko p. Diamanda.

Izba wniosek p. Rudzińskiego odrzuciła.

Izba przystąpiła do porządku dziennego, tj.

do uszawy o podaku państwowym.

P. Koliszer czyni szereg zarzutów projektowi rządowemu.

P. Dębski popiera imieniem związku ludowo-narodowego projekt rządowy. Dyskusję nad tym przedmiotem przerwano, poczem na wniosek rządu wybrano członkiem tymczasowego wydziału samorządowego b. Królestwa Galicyi i Lodomerji radnego miasta Lwowa p. Szczyrka.

Przystąpiono z kolei do obrad nad sprawozdaniem komisji prawniczej w sprawie

przywrócenia praw obywatelom Rzeczypospolitej skazanym za przestępstwa polityczne przez rządy b. państw okupacyjnych. Przemawiał w tej sprawie p. Pużak.

Po przerwaniu dyskusji nad tym przedmiotem, przystąpiono do obrad

nad sprawą serwitutów.

P. Krępa domaga się rewizji procesów serwitutowych w Galicyi. Następny punkt porządku dziennego, tj. dyskusję o kasach chorych odroczone do następnego posiedzenia.

Po odesłaniu do poszczególnych komisji szeregu wniosków p. Gdyk uzasadniał nagłość wniosku w sprawie Górnego Śląska wniesionego przez p. Bogońskiego i tow. Mowca wskazuje na to, że Niemcy starają się obecnie wymusić na komisji plebiscytowej wydanie przepisów, któreby wpłynęły na wynik plebiscytu, dlatego też robotnicy polscy na Górnym Śląsku odbyli poważne manifestacje polityczne, na których uchwalono rezolucyje. wzywające komisję międzynarodową, aby

artystę zastosowane (twórczego lub odtwórczego), to mogą utrudnić stosunek krytyka do artysty wzgl. jego dzieła. Opanowanie, zrozumienie tych środków, sprawia, że one zupełnie znikają wśród oceny dzieła i wrażeń zeń wypływających, czyli, że nie można np. odczuwać dzieło dobrze, a rozumieć źle; nie można też rozumieć dobrze, a odczuwać źle, choć wiemy, ile subiektywizmu tkwić może wogóle w słuchaniu muzyki przez zwykłego „konsumenta muzyki“, z którym na równi nie może być postawiony obiektywny krytyk, mający według Schumana stać bliżej artysty. To też dr. Fuchs pisze: „Owe technicznie najwyższe żądania — dadzą się wreszcie przez pilność i ćwiczenie uzupełnić. Ducha pilnością zastąpić nie można, a jeszcze rzadziej wypełnienie etycznych wymagań w połączeniu z wynaganiem duchoweni i technicznymi; także bowiem duch nie gwarantuje żadną miarą etycznego wirtuozostwa, jakkolwiek ułatwia je przez zastrzeżenie (wysubtelnienie) wglądu w dzieło sztuki i pracy artysty“. „Przedewszystkiem zaś wchodzi w grę indywidualność krytyka, gdy mowa o połączeniu właściwości wymienionych wyżej, dzięki którym można usiłować zbliżyć się do ideału, i to w o wiele wyższej mierze, niż np. u sędziego prawnego, z którym zresztą w cichości porównuje się sędziego w rzeczach sztuki“ (str. 29—31). Do etycznych postulatów zaliczymy też ustawiczną dbałość krytyka o stan swego zasobu wiedzy, o pielęgnowanie swej kultury muzycznej, o pogłębienie oświadczenia i swej wrażliwości estetycznej. Nikt nigdy nie może o sobie powiedzieć, że jest gotów

wię w wyrokach swoich i nadal kierowała sprawiedliwością. P. Gdyk przedstawia Sejmowi do uchwały następujące rezolucje: **Ludność polskiej Górnego Śląska, a w szczególności robotnikom polskim, wyraża Sejm ustawodawczy Rzeczypospolitej polskiej za tak patryotyczną postawę i tak wyraźnie okazane do Macierzy przywiązanie pełne uznanie i wzywa ją, aby na swoim obecnym stanowisku wyrwała aż do ostatecznego złączenia tej ziemi z Rzeczpospolitą. Z wysuniętymi przez ludność Górnego Śląska żądaniem Sejm solidaryzuje się i wzywa rząd, aby w drodze dyplomatycznej zadość uczynił żądaniom ludności polskiej Górnego Śląska poparł. Nagłość meritum wniosku uchwalono.**

Następne posiedzenie w piątek o godz. 4 po południu.

ECHA ZATARGU MARSZAŁKA Z TUGUTOWCAMI.

Warszawa, 4. maja.

(Telef. m) Zatarg między marszałkiem Sejmu Trampczyńskim i Tugutowcami odbił się dziś echem na posiedzeniu Sejmu. Gdy marszałek Trampczyński zakończył swoje przemówienie poświęcone rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja i zwycięskiemu pochodowi naszej armii na froncie wschodnim, zabrał głos p. Rudziński (wyzwolenie) i zaapelował do Izby, aby mu pozwolono odczytać deklarację swojego klubu w sprawie przyspieszenia prac komisji konstytucyjnej. P. Rudzińskiego poparł p. Diamand (P. P. S.), natomiast przeciw niemu wystąpił p. Dubanowicz (N. Z. L.) W głosowaniu wniosek p. Rudzińskiego nie uzyskał większości. Dzisiejszym obradom Sejmu przysłuchiwali się z galerii członkowie misji socjalistycznej, bawiącej w Polsce Renaudel i Kohn, którym za tłumacza służył p. Lieberman.

Hołd Wodzowi Naczelnemu.

Lwów, 4. maja.

Dnia 3. maja wysłał gen. Lamezan-Salins, Dowódca Okręgu Gen. następujący telegram do Naczelnika Państwa:

Wodzu Naczelnym! W rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja, w chwili gdy realizujesz orężem wielkie wskazania szlachetnej tradycji narodowej, przesyłam Ci Wodzy Naczelnym imieniem własnym i podległych mi oddziałów wyrazy ho-

że stanął na wyniosłej wyżynie. Gdy Beethoven umierał, wypowiedział zdanie, o którym każdy muzyk powinien pamiętać: „Stworzyłem wiele, a jednak mam takie wrażenie, jakbym był dopiero na początku“. Czyż nie jest dowodem wysokiego poczucia etyki krytycznej postać Hipolita Taine'a, który jako, głośny krytyk i estetyk, już jako autor dzieł sławionych przez świat cały, **jeszcze** w podsztywnym wieku postanowił odbywać studia na paryskim uniwersytecie, i studia te odbywał?! Czyż nie jest potężnym czynem etyki artystycznej fakt, że Franciszek Schubert, jeden z największych kompozytorów, już przy końcu życia postanowił powiększyć swą wiedzę przez gruntowne studium na kontrapunkcie, gdyż wiedział, jak bardzo jednostronnym jest powierzenie się tylko swej intuicji muzycznej. On, geniusz!! Nie pragnął być w niezgodzie ze swymi przekonaniem.

Już wyżej wspomnieliśmy o poglądach Wagnera na zadanie krytyki. Można z niej wysnuć prostą i jedną konsekwencję: **krytyk powinien być rzecznikiem talentu i jego produktywnych i re produktywnych dzieł.** Bez artystów i sztuki nie byłoby krytyków i krytyki. W tych warunkach powinien być lojalnym wobec sztuki, a nie wobec kogo innego. Istnieje mnóstwo kwestyi nadających się do pouczającej dyskusji w krytyce. Stąd wszędzie za granicą, gdzie dbała ludzka powołania o swój bodźcy i zdrowy rozwój kultury artystycznej, istnieją w czasopiśmie także rubryki pt.: „Krytyka krytyki“.

Posiada bowiem krytyka i społeczne znaczenie. Nauka o wiedzy muzycznej umieszcza ją w dziale zwanym socjologią muzyczną. Zajmuje się nią książka dra Pawła Bekkera pt.: „Das deutsche Musikleben“. Do tej sprawy powrócimy niebawem.

du i posłusznego trwania w dążeniu do Twoich wzniosłych celów.

Prócz tego wysłał Dowódca Okręgu gen. depeszę do gen. Leśniewskiego, Ministra i do gen. Sosnkowskiego, wiceministra spraw wojskowych:

I. W dzień uroczystego obchodu Konstytucji Trzeciego Maja zasylam imieniem podległych oddziałów zapewnienie posłusznego trwania na posterunku obowiązku żołnierskiego.

II. W rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja, której naczelnym hasłem była armia narodowa, zasylam Ci Panie Generale, imieniem podległych mi oddziałów wyrazy czci i oddania jako jednemu z pierwszych budowniczych wskrzeszonej Armii Polskiej.

Dowt. Okr. Gen. Lamezan gen. ppor. m. p.

Trocki wypowiada nieubłaganą walkę Polsce!

Wiedeń, 4. maja.

(PAT.) B. K. z Moskwy. Trocki oświadcza w „Izwiestiach“, że **obecnie musi się rozpocząć nieubłagana walka przeciwko Polsce**, która to walka ureguluje definitywnie losy obu państw. Do za-

nepokojenia zdaniem Trockiego nie ma powodu. Stwierdza on, że jest ubolewania godnym, iż armie pracy będą musiały być znowu zamienione na armie walczące.

OKRETY JAPOŃSKIE W PORTACH SACHALINU.

Wiedeń, 4. maja.

(PAT.) BK. z Moskwy. — Dnia 24. zm. zawięły do portu Aleksandrowsk na Sachalinie okręty wojenne japońskie, których komendant oświadczył, że **nie ma żadnych zamiarów wojennych**, a chce tylko poinformować się o losie Japończyków zamieszkałych na Sachalinie, wkrótce jednak wyładowały wojska japońskie i obsadziły miasto oraz wysłały depeszę iskrową do sowietów wschodniej Syberyi zapowiadając, że zrównają Aleksandrowsk z ziemią jeżeli japońskim jeńcom cy-

wilnym i wojennym stanie się jakakolwiek krzywda. Sowiety wschodnio-syberyjskie odpowiedziały, że jeńcom japońskim nie grozi obecnie żadne niebezpieczeństwo.

KURYER UKRAIŃSKI DEFRAUDANTEM.

Wiedeń, 4. maja.

(PAT.) „Koresp. Wilhelm“ donosi, że w Berlinie aresztowano kurjera ukraińskiego Granowskiego, który uczył z Wiednia, okradłszy na sumę miliona kor. swojego kolegę dyplomatycznego, również kurjera ukraińskiego Clausmana.

Niemcy gwałcą postanowienia traktatu wersalskiego!

Zeppelin niemieckie ponad Polską lecą do Rosji!

Warszawa, 4. maja.

(Telef. m) W niedzielną wieczorem przeleciało nad Warszawą w kierunku wschodnim 7 Zeppelinów niemieckich; na razie niewiadomo co wiozły te Zeppelin. Należy przypuszczać, że wiozły one **sztabowych oficerów niemieckich do armii bolszewickiej oraz materiał sanitarny.** W każdym razie fakt przelotu Zeppelinów niemieckich ponad terytorium polskiem bez wiadomości rządu polskiego,

jest jaskrawym pogwałceniem traktatu wersalskiego, który wyraźnie zabrania Niemcom utrzymywania komunikacji napowietrznej bez uzyskania specjalnego pozwolenia mocarstw koalicji. Będzie tedy rzeczą rządu polskiego poruszyć tę sprawę jeszcze przed zebraniem się konferencji w Spa na której będą reprezentowane także i Niemcy.

Wieści z Warszawy.

DELEGACYA POLSKA WYJECHAŁA DO GDAŃSKA.

Warszawa, 4. maja.

(Telef. m) Wczoraj udała się do Gdańska delegacya polska, złożona z przedstawicieli rządu i 25 posłów sejmowych. Rząd reprezentują w delegacji ministrowie Bardel, Śliwiński, Kędzior i Olszewski. W Gdańsku omawiane będą sprawy kolejowa, komunikacyjne, gospodarcze i przemysłowo-handlowe.

KTO BĘDZIE UWOLNIONY OD JEDNORAZOWEJ DANINY MAJĄTKOWEJ.

Warszawa, 4. maja.

(PAT.) Ministerstwo skarbu wniosło do rady ministrów projekt ustawy przyznającej obywatelom rozchwytywanej obecnie pożyczki długoterminowej, uwolnienie od przyszłej jednorazowej daniny majątkowej. Wprowadzić tę daninę będzie musiało Państwo Polskie dla uporządkowania swoich finansów, jak to robią inne państwa. Wysokość tej daniny, która w każdym razie obejmie wszystkie postacie majątku ruchomych i nieruchomych, nie jest jeszcze dostatecznie ustalona, gdyż zależy w znacznej mierze od wyników wszczętej obecnie akcji pożyczkowej. Uwolnienie pożyczki długoterminowej od tej daniny z której nie będzie korzystać żaden inny rodzaj majątku, jest przywilejem, który lokatę w tej pożyczce wszelkich rozporządzalnych zasobów czyni wyjątkowo korzystną.

DELEGACYA SPISKO-ORAWSKA W WARSZ.

Warszawa, 4. maja.

(Telef. m) Przybyła tu delegacya spisko-orawska, która ma się zwrócić do posła Stanów Zjednoczonych w Warszawie z prośbą, aby w koalicyjnej komisji plebiscytowej na Spół i Orawie zasiadał także przedstawiciel amerykański

B. MINIST. MUSI MIESZKAĆ POD NAMIOTEM.

Warszawa, 4. maja.

(Telef. m) Były minister zdrowia publicznego dr. Janiszewski zwrócił się do marszałka Sejmu ze skargą, że władze municypalne krakowskie zaskwestrowały jego prywatne mieszkanie pozostawiając go bez dachu nad głową. Dr. Janiszewski musiał urządzić sobie mieszkanie w namiocie prowizorycznym poza miastem.

NADESŁANE.

Usuwanie wągrów, piegów, pryszczycy, zmarszczkówek, — jakoteż czyszczenie paznokci („Manicure“) i mycie głowy — skutecznie dla Pań i Panów
INSTYTUT KOSMETYCZNY
W DROGUERVI M-ra LESZKA ŚLADOWSKIEGO
 Lwów — Hotel George'a. 19558

„APOLLO“
 Dziś z powodu koncertu tylko do godz. 1/2 8 w.
 Niebywała nowość!
POLA NEGRI
 po raz pierwszy w 5 aktowej, bajkowej komedii 1111
HRABINA RONDOLI

Niesłychane pomysły cieszyńskiej Komisji Koalicyjnej.

Warszawa, 4. maja.

(Telef.) (m) Od osób przybyłych ze Śląska Cieszyńskiego dowiaduje się nasz korespondent, że komisja międzynarodowa nosi się z myślą po-

nownego powołania do życia (!!) osławionej **Buergerwehr** (!!). Pogłoski o tem wywołały na Śląsku cieszyńskim zrozumiałe zaniepokojenie.

„SLOWACYA DLA SLOWAKÓW“.

Praga, 4. maja.

(PAT.) „Prawo Lidu“ donosi z Rozenbergu, że poseł ks. Hlinka w mowie wygłoszonej oświadczył, że wszelkie starania swoje skieruje teraz w tym kierunku, aby Słowacya stała się znowu białą. Hasłem jego będzie: „Słowacya dla Słowaków“.

WYNIK WYBORÓW W TORUNIU I GRUDZIĄDZU.

Toruń, 4. maja.

(PAT.) Wczorajsze wybory do Sejmu ustawodawczego, odbyły się spokojnie. Wedle nieoficyalnych obliczeń, głosowało w Toruniu około 90 proc. wyborców, z czego na liście narodowego stronnictwa robotników padło 5.290 głosów, na listy niemieckie 4.651, związku nar. ludowego 1514, niemieckiego centrum 270, PSL., 9, PPS. 1407, stronnictwa chrześ.-ludowego 9, stronnictwa mieszczańskiego 1611, nar. stronnictwa robotniczego o kierunku wyraźnie katolickim 109, nieważnych głosów oddano 86. W okręgu drugim Grudziądz przedstawia się sytuacja wyborcza wedle obliczeń nieoficyalnych w ten sposób, że narodowemu stronnictwu robotników przypadnie 5 lub 6 mandatów, Niemcom 3 mandaty, związkowi ludowo-narodowemu 2, reszta stronnictw nie wchodzi w rachubę.

BOLSZEWICY STAWIAJĄ ULTIMATUM ASSERBEJDŻANOWI.

Paryż, 4. maja.

(PAT.) Radio. Z Batum donoszą, że rząd Asserbejdżanu otrzymawszy od rządu sowieckiego ultimatum, ustąpił i oddał władzę w jego ręce.

Plany i zamierzenia koalicyj- HORTHY — KSIĘCIEM PALATYNEM WĘGIER.

Londyn, 4. maja.

(PAT.) Radio. Donoszą tu z Paryża, że admi-

rał Horthy będzie w najbliższych dniach obwołany księciem-palatynem Węgier.

ENWER-PASZA PRZYWÓD. NACYONALISTÓW Londyn, 4. maja.

(PAT.) Radio. Z Konstantynopola donoszą, że nacjonaliści obwołali Enwera paszę swoim przywódcą.

PROJEKT PIENIĄDZA MIĘDZYNARODOWEGO ROZPATRUJE KONFERENCYA KOALICYJNA.

Paryż, 4. maja.

(PAT.) Radio. — Pierwsze posiedzenie międzynarodowej parlamentarnej konferencji handlowej odbędzie się jutro w pałacu luksemburskim. Niektóre delegacje jak angielska przybyły już do Paryża. Dawny prezes Izby handlowej w Paryżu Walter Behrens przedstawił już niektórym uczestnikom konferencji niektóre wnioski swoje, co do zakupna niezbędnych środków żywności i surowców koniecznych do odbudowy Europy. Państwa koalicyjne, Anglia, Stany Zjednoczone, Francya, Włochy, Belgia i inne miałyby wydać banknoty koalicyjne przez te państwa zagwarantowane. — Banknoty te miałyby kurs: 1 funt szterling = 5 dolarom = 25 frankom = 25 lirom. Banknoty te miałyby prawny obieg tylko w krajach sprzymierzonych. Pieniądze międzynarodowe powinny służyć pod kontrolą międzynarodowej rady zarządzającej do zakupna niezbędnych środków żywności i surowców.

KONFERENCYA WALUTOWA W PARYŻU.

Lyon, 4. maja.

(PAT.) Radio. — Jutro zostanie otwartą w Paryżu pierwsza międzynarodowa parlamentarna konferencya w sprawie badania kwestyi waluty.

A MOŻEBY TAK U NAS?

Lyon, 4. maja.

(PAT.) Radio. — W tych dniach ukaże się rozporządzenie rządu, zakazujące wywozu z Francyi przedmiotów sztuki i mebli starożytnych.

koza om, pędącym w niewoli do ucieczki, sama jednak dobrowolnie pozostaje, przemawiając do kozaków:

Nechaj mij ba'ko dobre dbaje,
Hurtyw, welykich majetkiw nechaj ne zbu-
waje,

Welykich skarbiw ne zbyraje,
Ta nechaj mene diwki-branki
Marusi, popiwny Bohusławki
Z niewoli ne wysupaje,
Bo wże ja poruczyłaś, pobusurmanylaś
Dla roskoszi tureckoi,
Dla łakomstwa nieszczastnoho.

Nie wszystkie jednak i niechętnie szły w dobrowolną niewolę. Widzieliśmy jak się zakończyła sprzedaż córki przez ojca „Turczynowi“. Ten sam temat, widocznie powtarzający się często w życiu ludu ruskiego, obszernie i pięknie rozwinięty w pieśni, opiewającej sprzedaż siostry przez brata. Kiedyż, kiedy w społeczeństwie ruskiem powstanie poezya i dramat narodowy, temat tego rodzaju dostarczy wspaniałego tła i barw do wielkiej tragedyi, jakie było życie ludu ruskiego skutkiem zetknięcia się zbyt blizkiego ze światem turańskim. Jeden z takich dramatów opowiada pieśń ludowa. Roman pojechał do Suczawy na jarmark, spotkał się tam z Turkiem, który dowiedział się od niego że ma siostrę Olenę. Turczyn powiada:

Dam ti sribła ne wahoju,
Dam ti złota ne liczboju

Brat zawahał się: sprzedać, czy nie sprzedać siostrę? Nieznany poeta obrazowo maluje zdecydowanie się brata. Po krótkim wahaniu się —

STRAJK KOLEJOWY WE FRANCYI NA UKOŃCZENIU.

Lyon, 4. maja.

(PAT.) Strajk kolejowy we Francyi jest na ukonczeniu. Ruch handlowy w okolicach Paryża jest normalny. Jest prawdopodobnem, że strajk został nakazany przez ogólny związek pracy, który w ten sposób chciał przyścisnąć z pomocą strajkującym górnikom. Rząd przedsięwziął wszystkie kroki, aby przeciwdziałać obecnemu kryzysowi.

NOWA DROGA EKSPRESU PARYŻ—WAR- SZAWA.

Praga, 4. maja.

(PAT.) Tel. Komp. Pociąg ekspresowy Paryż—Wiedeń—Warszawa ma być zwinięty z d. 7 b. m. a w miejsce jego kursować ma bezpośredni pociąg ekspres Paryż - Strassburg - Karlsruhe - Norymberga - Chem - Pilzno - Praga - Przerów - Bogumin - Warszawa i z powrotem.

Z AMERONGEN DO DOORN.

Rotterdam, 4. maja.

(PAT.) Były cesarz niemiecki Wilhelm przewieziony będzie dnia 13 bm. z Amerongen do Doorn.

SYMPATYA NITTEGO DLA ROSYI.

Rzym, 4. maja

(PAT.) Wedle tutejszych dzienników holenderski „Telegraaf“, omawiając położenie polityczne w Europie stwierdza, że Nitti zajął obecnie bardzo silne stanowisko wśród sprzymierzonych, jak niemniej w stosunku do kierowników państw, które pozostawały z Włochami w stosunku wojennym. Włochy nigdy nie były tak wielkie jak obecnie. Zdaniem tego pisma Nitti jest obecnie jedynym mężem stanu, który jest głęboko przekonany, że bez zawarcia pokoju z Rosyą, pokój w Europie jest niemożliwy.

OTWARCIE KONSTYTUANTY ŁOTEWSKIEJ.

Ryga, 4. maja.

(PAT.) W dniu wczorajszym o godz. 4 po południu przewodniczący Rady narodowej Czackis otworzył konstytuante łotewską.

w taw, wirwawsia, piszow z szumom,
Tylko wichor za nym swysnuw,
Doszcz udaryw z jasnym hromom,
Roman z oczej na wik zhynuw!

Wrół jednak wkrótce i przywiódł ze sobą konia wranego. Siostra pyta: skąd go wzięłeś? Roman odpowiada: Turczyn mi podarował. Każę siostrze „świetlię“ oporządzić, łożę „cedrowe“ zaścielić, pomyć „miski miedziane“, „łyżeczki złote“, „rusą kosę“ wymyć, upleć ją pięknie, bo na jutro spodziewaj się gości.

A wona to wse zrobiła,
Taj na dwir sia podywyła.
— Oj bratczyku, Romanoczku,
Szczto to w poli za dymowa?
Czy to orły krylma bjuť'sie,
Czy wiwczary s turmy honiat?

Brat odpowiada:

Łyss to Turki j Tatarowe
A wsi twoi bojarowe.

Dowiedziawszy się o tem, Ołena odebrała sobie życie

Łuczsze tutki pohybaty
Niż z Turkamy probuwaty.

Pomijamy akcesorya uzupełnienia tego dramatu, poprzestając, że tak powiem, na samym jego szkielecie

(C. d. n.)

FR. RAWITA-GAWROŃSKI.

(10)

KOBIETA NA RUSI,

JEJ POŁOŻENIE I PSYCHIKA,
DO KOŃCA XVII-go WIEKU.

—
SZKIC HISTORYCZNY.
—

(Ciąg dalszy.)

Nie dość tego, że Tatarzy przez trzy wieki codziennie prawie brali swój podatek krwi i branki pędzili w jasyr, na sprzedaż, nieraz ojcowie dobrowolnie sprzedawali swoje córki w niewolę tatarską. Żałośnie sprzedana dziewczyna zęgną się z rodziną i krajem rodzinnym.

Oj matusi ja dzińkuj
I bratowi ja dzińkuj,
Łysz tatowi ne dzińkuj
Bo za sto mył mene prodaw,
Oj za sto mył, zadaleko.
Oj ide deń, ide dwa dni,
Aż na tretim promowyla;
Oj Turczyne, Turczynoczku,
To ja wydžu kałynoczku,
Naj si wytnu pałyczeczku.
Rubaje wna odnu i dwi,
Odnu jomu, druhu sobi,
Rukancem sia wna nakryła
I w serce niż zaburtyła.

Rzadko jednak tak tragicznie zakończyło się pożegnanie z krajem ojczystym sprzedanej dziewczyny; najczęściej godziła się ona z losem, jak Marusia Bohusławka, która aczkolwiek pomara

NADESŁANE.

Z powodu zasądzenia naszego dyrektora p. Gostkowskiego przez Urząd zwalczania lichwy za sprzeciw partii sukna rzekomo po wygórowanych cenach, uważamy za swój obowiązek wyjaśnić co następuje:

Odniesiony towar sprowadzony został ze Śląska, Morawy i Francji za franki szwajcarskie p zerachowane wedle ówczesnego kursu na korony. Dlatego dyrektor nasz przyjął jako zasadę kalkulacji do sprzedaży tę samą ilość franków, z doliczeniem 6 proc. zysku.

W międzyczasie franki podskoczyły z 19-50 na 24 koron tak, że cena przerachowana na korony pozornie wydała się wygórowana. Dyrektor nasz ofiarował dowód z opinii Polskiego Urzędu tekstylnego krajowego Zakładu odzieży itd., na stwierdzenie trafności i słuszności kalkulacji, a nadto przedłożył poświadczenie rzeczoznawców, że cena była odowiednia i umiarkowana.

Ponieważ Urząd zwalczania lichwy te dowody pominał, — a zupełnie zignorował spadek wartości korony w stosunku do waluty, za którą towar się sprowadza — przeto dyrektor nasz wniósł przeciw orzeczeniu tutejszego Oddziału skargę do Centralnego Urzędu w Warszawie, którego fachowa decyzja będzie miała zasadnicze znaczenie dla kalkulacji cen towaru zagranicznego.

Hurtownia dla konsumów

we Lwowie

Spółka z ograniczoną poręką.

179

W zast. Z. Grabowski.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY 1067
JOZEFA SELZERA
Lwów, Trzeciego Maja 11, II. p. (nad Kaw. Amerykańską).

Dr. STAUBER b. kierownik oddziału i asystent klin. prof. Wenckebacha w Wiedniu, ordynuje w chorobach wewnętrznych, specjalnie serca i naczyń krwionośnych. — Lwów, ul. Mikołaja 11. 616

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. A. SCHWARZ sekundyuzszpi-tała powszechnego Lwów, Słowackiego 4 (naprzeciw głównej poczty). 1197

SPECYALISTA CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNYCH
Dr. Henryk Rosmarin
ord. od 8-10, 12-1 i 3-6, — Lwów, Kopernika 12. 1198

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstyńska 17, ord. od 8-9 i od 12-3. 1196

Zakład dentystyczny **Dr. J. Urch i Fr. Urch**
Kopernika 12, otwarty od 9-1 i 3-5. 917

OD WYDAWNICTWA.

Z powodu dalszego podrożenia kosztów wydawniczych zniewoleni jesteśmy podwyższyć cenę „GAZETY WIECZORNEJ” na 1 markę. Wobec tego wynosi z dniem dzisiejszym

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU
„Gazety Porannej” — — — 1 markę
„Gazety Wieczornej” — — — 1 markę

CENA PRENUMERATY MIES.
z przesyłką pocztową:

„Gazety Porannej” — — — — 20 mk.
„Gazety Wieczornej” — — — — 20 mk.
obu wydań razem („Por.” i „Wiecz.”) 38 mk.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej” i „Gaz. Porannej” prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc MAJ, a to tem pew-

niej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacają najdalej do dnia 10-go maja br., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę względnie wysyłkę gazety.

AMERYKANIE POWIADAJĄ: „PATRZ WIECEJ NA TWĄ PRACĘ, NIŻ NA ZEGAREK; DŁUGI CZAS DOBRZE ZAJĘTY WYDAJE SIĘ KRÓTKIM; KRÓTKI DZIEŃ MAŁO ZAJĘTY WYDAJE SIĘ DŁUGIM.
(„Liga pracy” — Warszawa — Czackiego 3/5).

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

We środę, 5 kwietnia o godz. 7-mej wieczór po raz 14-ty „Asystent”, sztuka w 3 akt. Gabryeli Zapolskiej.

We czwartek, 6 kwietnia o godz. 7-mej w. „Księżniczka czardasza”, operetka w 3 aktach E. Kalmana z pp. Miłowska, Kasprowiczowa, Zaleska, Kuligowski, Justianem, Polańskim, Głowackim.

W piątek, 7 kwietnia o godz. 7-mej wieczór „Rigoletto”, opera Verdi’ego z pp. Krugłowskim w roli tytułowej, Argasińska i Lowczyński.

W sobotę, 8 kwietnia o godz. 3-siej po poł. „Słuby panieńskie”, kom. w 5 akt. Al. hr. Fredry.

W sobotę, 8 kwietnia o godz. 7-mej wieczór „Księżniczka czardasza”, operetka w 3 aktach E. Kalmana.

Repertuar Teatru wodewilowego.

(gmach ul. Ossolińskich 10.)

(Bilety wcześniej w biurze dzienników St. Sołowski, ul. Jagiellońska 5-7).

Od wtorku, 4 maja codziennie o godz. 8-mej wieczór: R. Rinas, tancerka charakterystyczna Ribo; „Próba miłości”, operetka.

Propaganda pożyczki. W niedzielę dnia 2 bm. odbyło się w gmachu Namiestnictwa pod przewodnictwem gen. del. Rządu dra Kazimierza Gałęckiego przeszło 2-godzinne posiedzenie ścisłego Komitetu dla propagandy pożyczki państwowej. Głównym przedmiotem obrad było sprawozdanie delegatów przybyłych z Warszawy, po czym uchwalono jednogłośnie wysokość procentu w jakim będzie przyjmowana pożyczka austriacka. Następnie uproszono ks. Andrzeja Lubomirskiego, Leopolda Baczewskiego i dra Ernesta Adama, aby ci osobliście w Warszawie wspólnie z referentem sejmowym p. Loewenherzem zajęli się powyższą sprawą.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ministerstwo W. R. i O. P. ustaliło tekst dyplomów doktorskich rozporządzeniem z dnia 10 kwietnia 1920 L. 3213. Wobec tego Rektorat uprasza wszystkie osoby, które dotychczas nie otrzymały dyplomów doktorskich aby raczyły zgłosić się w jak najkrótszym czasie w kancelaryi pedela, złożą na pokrycie kosztów druku dyplomu z dwoma odbitkami kwotę 84 marek poczem zostaną wygotowane dyplomy.

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego rzęczał do dyrekcji szkół powszechnych, średnich i zawodowych następujące rozporządzenie w sprawie udziału młodzieży szkolnej w kwestach ulicznych. Ponieważ udział młodzieży w kwestach ulicznych (oraz po domach prywatnych i lokalach publicznych) obok pewnych stron dodatnich przynosi bardzo wiele poważnych szkód wychowawczych, co zostało w sposób niewątpliwie stwierdzone, wydaję mniejszem zakaz udziału młodzieży szkolnej w takich kwestach.

Dla mieszkańców powiatu lwowskiego. Komisaryat Głównego Urzędu Likwidacyjnego we Lwowie podaje do wiadomości, że temir prekluzyjny do wnoszenia w Miejskowej Komisji szacunkowej dla powiatu lwowskiego (Lwów, Trzeciego Maja 2) zgłoszeń strat wojennych, poniesionych w gminach powiatu lwowskiego w czasie

wojny światowej i polsko-ukraińskiej został wyznaczony na dzień 19 sierpnia b. r.

Wiceprezes Delegacji Polskiego funduszu wdów i sierót wojennych dr. August Rodakiewicz ustanowiony został przez Radę zarządzającą Spółki Towarzystwa ubezpieczeń „Przyszłość” w Warszawie, Delegatem tejże Rady przy filii lwowskiej.

„Straż nad Wisłą”. Ukazał się 2-gi numer tego miesięcznika, wydawnictwa Wydziału Kultury i Oświatowego Dowództwa Frontu Pomorskiego, pod redakcją M. Diensta-Dąbrowy i E. Ligockiego. Na bogatą, obejmującą 40 stron druku treść 2-go numeru składała się amitykula: Posia A. Małyszka o „Sejmie Polskim”, aktualna rozprawa dra Osmolskiego p. t. „Odbudowa człowieka w Polsce”, interesujący szkic ks. Czaplewskiego, „Biskupa Rozrazewskiego reforma wiejskich klasztorów na Pomorzu w XVI w.”, ideowa sylweta J. Piłsudskiego zarysowana przez J. Jędrzejewicza, oraz „Praca nad odbudową państwa polskiego na Zachodzie” L. — W części literackiej znajdujemy: „Dyaryusz pomorskiej wyprawy”, fragment z nie wydanej powieści E. Ligockiego p. t. „Mare Polonium”, pieśń E. Słoińskiego, E. Ligockiego, R. Bargela, Sigm. Sprawy aktualne omawiają artykuły: „Wojskowa działalność oświatowa na Pomorzu”, Y. M. C. A. w Polsce, Teatr polski na Pomorzu, wreszcie dodatek dla teatrów amatorskich zawiera sceniczną nowelę na tle prawdziwego zdarzenia G. Dąbrowskiego p. t. „Przed plebiscytem”. Całość zdobi 23 starannie wykonanych ilustracji. Cena numeru 8 marek. Pismo to, które pojawiło się z pierwszymi szeregami wojsk polskich na Pomorzu zyskało sobie wstępny bojem powszechnie uznanie i stało się wybitną placówką narodowej myśli na kresach zachodnich.

Proces pr sowy w Warszawie. Z Warszawy dorosła: Redaktor „Gazety Grudziądzkiej” p. Kulerski zaskarżył red. „Kuryera Poznańskiego” za przedruk artykułu z gazety warszawskiej, gdzie Kulerskiemu zarzucono koczachty z Niemcami w czasie wojny. Proces ten budzi wielkie zainteresowanie, ponieważ oczekują ujawnienia niejednego dokumentu dotyczącego polityki polskiej podczas wojny.

Pod zarzutem szpiegostwa aresztowano w Krakowie 43-letniego handlarza bydła z Krosna Mojżesza Brejtowicza.

Ucieczka szpiega. Jak donoszą z Krakowa, z baraków internowanych w Dąbiu zbiegł onegdaj Beła Rosavelgy, poddany węgierski, przeciwko któremu odbywa się śledztwo o szpiegostwo i oszustwo.

Śmierć w pogoni za kapeluszem. Onegdaj po południu pociągiem ze Szczakowej do Krakowa jechał podurzędnik kolejowy ze Szczakowej, Karol Chodocha. Gdy pociąg dojeżdżał do Krzeszowie, Chodocha wychylił z okna głowę i wtedy spadł mu kapelusz. Chodocha nie namyślając się długo wyskoczył z wagonu podczas pełnego ruszenia, aby uratować kapelusz, ale upadł tak nieszczęśliwie na tor, że doznał silnych obrażeń na całym ciele i wstrząśnienia mózgu. W stanie beznadziejnym przywieziono go do Krakowa, gdzie go ze stacyi Pogotowie ratunkowe odwiezło do szpitala powszechnego.

Walki na ulicach Warszawy. Na dworcu bieżkim w Warszawie rozegrały się ubolewające godne zajścia, które pociągnęły za sobą śmierć jednego żandarma i 1 osoby cywilnej. Powodem był epizod, jaki się rozegrał między żołnierzami 63 pp. poznańskiej jadącego na front i kilku żydami znajdującymi się na dworcu kolejowym, przyczem jednego z tych żydów poturbowano. Przeciw żołnierzom wystąpiła straż kolejowa, która zaalarmowała żandarmeryę. Żandarmerya aresztowała 24 żołnierzy uczestniczących w ekscesach i umieściła ich pod strażą na dworcu kolejowym. Inni żołnierze dowiedziawszy się o tem usiłowali odbić więźniów, wskutek czego rozpoczęli ostrzeliwać budynek. Od tych strzałów zginął żandarm Zygmunt Hergel. Ostatecznie dalszych 10 sprawców ekscesów uwięziono.

Jakie będzie tegoroczne lato? Wiosna tegoroczna jest najcieplejszą z wiosen od roku 1822. Od 165 lat czterokrotnie tylko marzec był tak ciepły, jak w roku bieżącym, a ponieważ w ciepłej wiosnie przychodziło ciepłe lato — lato tegoroczne będzie najprawdopodobniej ciepłe i suche, jak w latach odznaczających się pogodną wiosną.

Pułapka na dzieci. Na placu wystawowym znajduje się niezabezpieczony otwór bardzo głęboki z czasów, kiedy na wystawie lwowskiej demonstrowano wierzenie nafty. Otwór ten jest zarosnięty trawą i niewidoczny, łatwo więc może się zdarzyć, że ktoś z bocznych, bawiących się tam dzieci do niego wpadnie i życie straci. Czas, a żeby czujne oko naszego Magistratu to spostrzegło i niebezpieczeństwu zaradziło.

(—) **Polska Kasa pożyczkowa we Lwowie** wypłaciła pewną sumę wczoraj kolejarzom banknotami po 100 kor. Jednej z tutejszych instytucji finansowych, która wczoraj miała podjąć większą kwotę w banknotach drobnych koron, mających jeszcze ważność w obiegu, chciano wypłacić także w banknotach 100 koronów. Wedle ogłoszenia banknoty te straciły przecież ważność obiegową jeszcze dnia 26 kwietnia b. r. Takie postępowanie Polskiej Kasy pożyczkowej we Lwowie jest bądź co bądź zagadką, którą kompetentne czynniki powinny wytłumaczyć.

(—) **Kieszonkowcy hufają.** Na pl. Krakowskim skradziono wczoraj Józefowi Speicherowi z kieszeni marynarki portfel z 600 kor. — Na tymże samym placu skradziono Józefowi Janiszewskiemu portfel z 400 mk. — Koło Wiedeńskiej kawiarni skradziono wczoraj Marysi Kaczorowskiej torebkę korałkową z 2000 mk. — W tramwaju KD. skradziono wczoraj Andrzejowi Tuchajowi portfel z kieszeni marynarki z 1300 mk. — Na pl. Krakowskim Mikołaj Homerko przytrzymał wczoraj za rękę 17-letniego Marceliego Katza w chwili, gdy ten wydmuchiwał mu z bocznej kieszeni marynarki portfel z pieniędzmi. Katza aresztowano. — Kupiec Feliks Weinbaum „zgubił“ wczoraj w ul. Mackowicza portfel z 6.700 mark.

(—) **Za niedozwolony handel walut mi w ul. św. Stanisława** sprowadzono wczoraj na policję Eisika Breta, liczącego 53 lat. Podczas rewizji znaleziono przy nim stemplowane 3 sztuki po 1000 kor., 6 sztuk po 100 kor. i 2 sztuki po 20 kor., niestemplowane 2 sztuki po 1000 kor., 4 sztuki po 100 kor., 45 sztuk po 20 kor. i 2 sztuki po 100 mk. Zakwestyonowane banknoty zdeponowano narazie w policji.

(—) **Nie udało się.** W tramwaju K. D. Jakób Mensch wyjął z torebki Idzie Dobrym różne rzeczy galanteryjne wartości 2000 kor. W torebce było też 10.000 kor. i po nie też sięgnął Mensch. W tym czasie właśnie „pracy“ został przytrzymały i oddany w ręce policjanta. Na policji Mensch tłumaczył się, iż rzeczy galanteryjne, które wyjadły z torebki chciał włożyć właścicielce „na święte“ miejsce. Mimo tłumaczenia Menscha zamknięto w aresztach.

(—) **Złotawe psy.** W rzeczywistości przy ul. Rzeźnickiej 9, lokator Buchbaum ma dwa psy złotawe, które nie mając kagańców rzucały się na ludzi. Wczoraj jeden pies pokąsał dotkliwie dziecko Piotra Homunickiego, drugi zaś rzucił się na dziecko Sterametra. Nie ukusił dziecka, bo domownicy pośpieszyli wczas na pomoc.

(—) **Wypadek podczas jazdy.** Wczoraj przedpołudniem między stacyami kolejowymi Kleparów-Główny dworzec wypadła z jadącego pociągu z Rawy Ruskiej 23 letnia Paulina Halas, raniąc się ciężko w głowę. Nieszczęśliwej ofierze własnej nieostrożności pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Do wiadomości urzędu budowlanego.** Na idącą chodnikiem ulicy Balonowej, 18-letnią Dorę Hochberg, spadł z pod dachu realności I. 3. — gzyms, raniąc ją w głowę. Ranioną opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Nagła śmierć.** Wczoraj o godz. 5 popołudniu zmarła nagle na ulicy Sykstuskiej 23-letnia Róża Ingerflam, pochodząca z gubernii wołyńskiej. Zmarłą oddał kuzyn jej Moizesz Ingerflam, dnia 30. bm. do tutejszego szpitala powszechnego na oddział umysłowo chorych. Z powodu choroby nieuleczalnej debrał ją wczoraj ze szpitala, celem prywatnego leczenia u dra Begleitera. W drodze jednak chora nagle zmarła. Zwłoki odwieziono do Instytutu medycyny sądowej.

(—) **Walizę z garderobą** wartości 24.000 kor. skradziono wczoraj w hotelu Imperyal Henrykowi Rublowi z Rzeszowa. Sprawcę kradzieży, który otworzył drzwi pokoju podrobionym kluczem

SUBSKRYBUJ CIE DWIE POLSKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE KRÓTKOTERMINOWA I DŁUGOTERMINOWA.

JEST TO
**Pewna,
dobra
i dogodna
LOKATA KAPITAŁU
lub OSZCZĘDNOŚCI**

**Obligacjami Pożyczek
jak gotówka
można złożyć kaucję
w Instytucji rządowej,
zabezpieczyć kapitał małoletnich**

**Obligacje Pożyczek
można w każdej chwili
zastawić
i
otrzymać
80% kapitału!**

Subskrybujcie!
To nie tylko
wasz obowiązek obywatelski,
lecz
1145
i dobrze zrozumiany interes!

Jeden służący widział, lecz nie przypuszczał, by to był złodziej...

(—) **Czyje rzeczy?** Starszy posterunkowy pol. Paweł Jakubów znalazł wczoraj w parku Kilińskiego, w ruinach zamku, ukryte w pasku jedną poszewkę, znaczoną literami A. A. poszewkę bez znaku prześcieradła i dwa ręczniki z napisem ruskim „Fedorówna“. Rzeczy zdeponowano na policji.

KOMUNIKATY.

Koncert najznakomitszego skrzypka polskiego Wacława Kochańskiego odbędzie się dziś 5 maja w sali Tow. muz. o godz. 8 wiecz. Dochód na sanatorium nauczycielskie. Bilety w księgarni Polonickiego, ul. Tańskiej.

Wiadomości teatralne. We czwartek wznawia dyrekcja teatru od długiego czasu niegraną operetkę Emeryka Kaimana p. t. „Księżniczka czardasza“. Pełna humoru i efektów muzycznych operetka przygotowana została z całą starannością i pod względem scenicznym i reżyserskim. Prym wiedzie w operetce Miłowska i Kasprończowa, która po dłuższej chorobie wróciła znów do pracy. Pomagają im w tem Kuligowski i Justian i Polańska. Obsada operetki nowa. Reżyseruje Kuligowski. Z innych artystów grają Zajązka, Karasński, Głowaoki, Ordłom i inni.

Lwowska dyrekcja kolei państwowych ogłasza: Z dniem 2 maja b. r. został podjęty na szlaku Lwów—Kraków ruch pociągu osobowego nr. 22 (odjazd ze Lwowa 17.05) oraz z powrotem nr. 15 (przyjazd do Lwowa 7.30). W okręgu dyrekcji stanisławowskiej podjęty został 2 maja na szlaku Lwów—Niepołukowce ruch pociągów osobowych nr. 321 (odjazd ze Lwowa 9.25) i nr. 322 (przyjazd do Lwowa 21.55) na szlaku Stryj—Stanisławów został podjęty ruch pociągów osobowych nr. 1211 i 1212.

Podjęcie ruchu telegraficznego w Brodach. W porozumieniu z Dowództwem Okręgu Generalnego Lwów upoważniony został Urząd pocztowy i telegraficzny w Brodach do podjęcia prywatnego ruchu telegraficznego i telefonicznego.

Oskarżam! Dramat pod tym tytułem wyświetlany obecnie w dwu najwytworniejszych kinoteatrach t. j. w Maryjnie pi. Smolki 5 i w Koperniku przy ul. Kopernika 9, posiada znaczne walory artystyczne. Współdziałały tutaj czynniki społeczne obok zamierzeń teatralnych, aby dać widowisko wysoce zajmujące, które wrusza do głębi. To, co w sławnej powieści Henryka Barbuse'a „Ogień“, działa tak wstrząsająco, miarowicie opisy przeżyć garstki żołnierzy francuskich na froncie, wyzyskano w dramacie „Oskarżam“ jako szereg obrazów, które stanowią niejako sztafaż dla osób, dookoła których osnuta jest główna nitka akcji. W uroczej okolicy północnej Francji żyje poeta Diaz ze swoją matką staruszką. Tworzy wspaniałe poematy na cześć życia i słońca, a jego Beatrycza jest kobietą precyzyjnej urody związana ślubami małżeńskimi z brutalnym i opojem. Tragedya osobista poety rozwija się równoległe do wypadków wojennych. Ubóstwiająca przez niego kobieta zostaje przez niemiecki oddział żołnierzy uprowadzona i wraca z dzieckiem, nie wiedząc kto był ojcem, bo „było ich tylu, że nie pamięta“. Mścicielami zhańbionej kobiety zostają ojciec i poeta Diaz. Mąż o niczym jeszcze nie wie. Dziecko zaś, zaledwie trochę podrosło, uczy się kreślić pierwsze słowo, a jest niem: „J'accuse“. To płomiennie: oskarżam!, to protest przeciwko wojnie — a czego nie dokona nagbar-dziej płomiennie słowo, spełnić może ten film dzięki temu, że treść aktualną podaje w formie wspaniałe skomponowanych obrazów, które czynią niezapomniane wrażenie. Aktorzy prześcignęli się tu z reżyserem w stworzeniu ensembles godnego pierwszorzędnej sceny europejskiej.

Z Dyrekcji „Czwórki“ komunikują nam, że po ustąpieniu p. Tarłowskiego, stanowisko sekretarza tegoż teatru objął p. Zbigniew Orwicz. 1184

Drugie ćwiczenie popisowe w Lwowakim Instytucie muzycznym (ul. Sobieskiego 1, 4, II. p.) odbędzie się we czwartek 6 maja o godz. 6. popoł. W programie wyłącznie utwory: Haydna, Mozarta i Bethovena. Odezyt wygłosi dyr. E. Walter. 1171

Aresztowanie szajki hazardzistów.

Latająca partya. — Milionowe obroty. — Reprezentanci wszystkich zawodów i wyznań. — Na gorącym uczynku. — Konfiskata 150.000 marek. — Aresztowania.

Lwów, 5. maja.

(S) Policji lwowskiej udało się wczoraj niezwykły połów. Od pół roku prawie ścigała spółkę prowadzącą zawodowo grę hazardową. Organizacja jej była jednak tak misterna, że każdym razem potrafiła owa szajka umknąć śledzącym ją organom. Celem tem pewniejszego i tem łatwiejszego uprawiania swego „kunsztu“ spółka polująca na naiwnych i namiętnych graczy mieniła bezustannie przybytek „sztuki“, utrzymując równocześnie kilka podnajętych mieszkań a odbył był tak wielki, że nieraz trzeba było dzielić się na „centralę“ i na „filie“. Na czele tej spółki stali były kawiarz Saul Genauer, urzędnik prywatny Fryderyk Thorn i paskarz czortkowski Abraham Hornstein; mniejszymi już współnikami byli paskarze Maks Friedler i Mojżesz Diamand ze Skolego. Pod płaszczykiem przeprowadzenia transakcji handlowych zapraszano różnych paskarzy i handlarzy lańcuchowych do gry i obgrywane ich nieraz na krocie tysięcy. Trzej nauczyciele borysławscy przegrali u tej spółki niedawno

pięćset tysięcy koron.

Zawodowych graczy nie trzeba było tak bardzo nakłaniać, wystarczyło zwykłe „przyjacielskie“ zawiadomienie, że we wskazanym miejscu grają, a jawiło się mnóstwo „frajerów“. Klientami spółki byli adwokaci, kandydaci adwokatury, ukraińscy profesorowie gimnazjalni, paskarze, dzierżawcy dóbr a nawet jeden ksiądz ukraiński. Takie przynajmniej towarzystwo zastały organy dykcji policji wkraczając wczoraj o godz. 5 po południu do wskazanego jej przez jednego z poszkodowanych mieszkań. Pod komendą dwóch komisarzy obsadzili kilku agentów i policjantów wejście do mieszkania składającego się z trzech bardzo elegancko umeblowanych pokoi, przedpokojem i kuchnią. „Bank“ dawał właśnie Hornstein, a grano „maczka“. Zastano w lokalu przeszło 30 osób bardzo zafrasowanych przybyciem zupełnie nieproszonych gości. W jednej chwili powstała straszliwa panika; prawie wszyscy próbowali u-

ciekać, co się jednak udało tylko drobnej garstce, gdyż po wyegitymowaniu wszystkich i aresztowaniu głównych winowajców pozostało siedm kapeluszy męskich bez właścicieli. Panika powiększyła się jeszcze, gdy nieproszeni goście, którzy nie dali żadnej stawki, sięgnęli po znajdujące się na stole pieniądze, których było sporo. Część gości odrzucała od siebie wszelką gotówkę, którą następnie znaleziono pod stołem, krzesłami i po podłodze. Przy przeprowadzonej u Hornsteina rewizji osobistej skonfiskowano 12.000 koron, a następnie znaleziono ukrytych pod poduszką 93.000 koron, do których następnie Hornstein się przyznał. Ogółem skonfiskowano około

150.000 marek.

Przerwanie zabawy przyszło towarzystwu wcale nie w porę; siedzieli bowiem prawie wszyscy przy czarnej kawie, do której kucharka przygotowała właśnie krucho ciasta. Nie wzruszyło to jednak wcale komisji policyjnej, która bezlitośnie przerwała zabawę i prawie całe towarzystwo odprowadziła na policję. Tu po spisaniu protokołu zatrzymano w aresztach Fryderyka Thorna, Saula Genauera, Abrahama Hornsteina, Maksa Friedlera i Mojżesza Diamanda; resztę zaś pozostawiono na wolnej stopie. Dziś przez cały dzień przesłuchiwało się świadków i poszkodowanych; między tymi ostatnimi zjawiał się jakiś obywatel ziemski, który przegrał niedawno 100.000 koron oraz drugi „gość“ ojciec czwórki dzieci, który niedawniej jak wczoraj przegrał 50.000 koron, które sobie pożyczył na jakiś interes. Przybyli z prośbą, czyby ze skonfiskowanych wczoraj pieniędzy nie mogli odebrać bodaj część przegranej. Aresztowani wczoraj zostali dziś odstawienni do sądu powiatowego, gdzie rozprawa przeciwko nim odbyć się ma już w najbliższych dniach. Nowela o grze hazardowej przewiduje grzywnę do 100.000 marek lub 6 miesięcy aresztu.

Masowe fałszowanie 1000 i 10.000 koronówek.

Niebezpieczne rozporządzenie banków wiedeńskich. — Popłoch wśród ludności. — Brak drobnej monety. — Aresztowania fałszerzy banknotów.

Wiedeń, w maju.

(S) Spekulanci małopolscy, którzy w ostatnich tygodniach spekulowali handlem 1000 i 10.000 koronówek, grubo się przeliczyli, jeśli liczyli na znaczne z tego interesu zyski. Z chwilą wymiany not 100 i 1000 koronowych, paskarze walutowi rzucili się na kupno tych not bezwzględnie w zamiarze zaopatrzenia ich w fałszywe pieczętki lub stemple państw sukcesyjnych, by w ten sposób uzyskać znaczna nadwyżkę. Na pomysł ten wpadli jednak już dawno przedtem ich zagraniczni konkurenci, którzy już od szeregu tygodni proceder ten uprawiają. Dzięki temu napłynęło nie tylko do banku austro-węgierskiego, ale do wszystkich wiedeńskich i czeskich banków tyle fałszyfikatów, że banki te były zmuszone na czas jakiś zupełnie przetrwać przyjmowanie.

W ostatnich dniach odbyły się narady byłego Banku austro-węgierskiego z innymi wiedeńskimi bankami celem obmyślenia środków przy pomocy których możnaby zapobiedz częściowo bodaj przyjmowaniu fałszyfikatów. Ustalono, że dotychczas jest w obiegu

28 typów fałszywie stemplowanych not

o mniej lub więcej dobrem naśladownictwie.

Narazie zarządcono, że banki, które podadzą do Banku austro-węgierskiego banknoty 1000 i 10.000 koronowe mają dołączyć konsygnację z numerami i seryami tychże not. Jeśli się okaże jakiś fałszyfikat zwraca się w jego miejsce notę niestemplowaną, co oznacza znaczną stratę z powodu różnicy kursu. Rozumie się, że i inne banki zastosowują to samo postępowanie, by w danym wypadku odszkodować się u swoich klientów.

Zarządzenia te wywołały

wśród ludności wiedeńskiej istną panikę.

Not 1000 koronowych prawie żaden kupiec, prze-

mysłowiec i rękodzielnik przyjąć nie chce, a ponieważ nota 1000 koronowa jest dziś taką samą monetą obiegową jak przed wojenną nota 50 lub 20 koronowa, mnóstwo ludzi znajduje się w położeniu wprost rozpaczliwym, gdyż nie może niczego dostać.

Pełnie niezależnie od tych zarządzeń policja śledzi fałszerzy i w ostatnich dniach właśnie **aresztowała sześć indywidualiów,**

które trudniły się zawodowo fałszowaniem stempli. Pod zarzutem fałszowania stempli banknotowych aresztowano: właściciela realności Józefa Tikala i szwagra jego czeladnika szewskiego Józefa Brale, handlarza drzewa Peisacha Singera, oraz rzekomych kupców Jakuba Sakesa, Mojżesza Kornsteina i Adolfa Streichlera. U wszystkich znaleziono fałszyfikaty, które skonfiskowano, a ich samych odstawiono do aresztu sądu karnego. Niezależnie od tej spółki aresztowano w samym Banku austro-węgierskim zajętego tam litografa Leopolda Hudlera, który usiłował dopiero fałszować pieczętki. Policja wiedeńska poszukuje współników pozostających w państwach sukcesyjnych byłej monarchii.

Z przemyskich sądów.

(Od naszego korespondenta).

Przemysł, 2 maja.

ROZPRAWA O SKRYTOBÓJCZE MORDERSTWO.

Przed wzmocnionym trybunałem sądu okręgowego w Przemyslu toczyła się przez 4 dni rozprawa karna przeciw Janowi Chudzikiewiczowi, szewcowi z Dynowa, obwinionemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa, popełnionego w nocy

z 11 na 12 marca 1919 w lesie pod Dynowem na osobie Józefa Pantola, rolnika z Dynowa.

Rozprawie przewodniczył S. O. Dmochowski, oskarżenie popierał prokurator Szymański, bronił adw. dr. Landau.

Jan Chudzikiewicz prowadził był przeciw Józefowi Pantolowi cały szereg procesów gruntowych, w których „pech“ stale go prześladował. Z tego powodu obie strony pały ku sobie zacieklą nienawiścią, a Chudzikiewicz niejednokrotnie odgrażał się swemu przeciwnikowi.

W krytycznym czasie Pantol, wracając lasem do domu z Brzozowa, został śmertelnie ugodzony kulą karabinową. Przyniesiony do domu, ciężko ranny Pantol, opowiedział wobec kilku osób, że Chudzikiewicz, spotkawszy go w lesie, strzelił do niego z odległości kilku kroków.

Pierwsza rozprawa główna, która odbyła się w tej sprawie przed trybunałem sądu okr. w Sanoku d. 20 października 1919 zakończyła się wyrokiem, którym oskarżonego uznano winnym zbrodni skrytobójczego morderstwa i zasądzono na karę śmierci przez powieszenie.

Wskutek zażalenia nieważności wniesionego przez obrońcę oskarżonego, Najwyższy Trybunał w Warszawie zniósł wyrok zasądający i zarządził ponowne przeprowadzenie rozprawy, poczem przekazano sprawę sądowi okręgowemu w Przemyslu. Po przesłuchaniu całego szeregu świadków, znawców lekarzy i rusznikarzy i po przemówieniach prok. Szymańskiego i obrońcy dra Landaua, trybunał, dla braku bezpośredniego dowodu nie nabrawszy przekonania o winie oskarżonego, ogłosił wyrok uwalniający.

Prokurator zgłosił zażalenie nieważności. Sprawa oprze się więc jeszcze raz o Najwyższy Trybunał. Oskarżony pozostaje nadal w areszcie śledczym.

PIĘTNASTU OSKARŻONYCH O BOLSZEWIZM.

Dnia 26 kwietnia br. odbyła się przed tut. ekspozyturą Sądu wojkowego DIOG. Lwów rozprawa przeciw piętnastu osobom, cywilnym i wojskowym, oskarżonym o zbrodnię przeciw sile wojennej Państwa popełnionej przez szerzenie propagandy bolszewickiej.

Rozprawie przewodniczył major-sędzia Planer, bronił adw. dr. Henryk Mester i i.

Na wniosek obrońcy dopuszczono dowód z całego szeregu świadków powołanych na fakty obrony i celem przesłuchania ich odroczone rozprawę na dzień 27 maja 1920.

Zarazem zarządcono wypuszczenie na wolną stopę wszystkich oskarżonych z wyjątkiem Kazimierza Pazika i szeregowca Kawali.

Sixma

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 4 maja.

Waluta markowa.

I. Akcje bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

(Wartość nominalna oraz ostatnia dywidenda).

	placę żądają
Bank akc. związkowy IV i V em. 400—30	350.—
Bank polski dla rolnictwa, handlu i przemysłu 400—24	427.—
Bank hipoteczny galic. 400—23	560.—
Bank hipot. ziemny 400—24	539.50
Bank powszechny kredytowy 200—10	213.50
Bank przemysłowy 400—20	441.—
Bank ziemski kredytowy galicyjski 400—30	395.50

II. Akcje Towarz. handlowych i przemysłowych.

Tow. akc. browarów lwowskich 500—60	770.—
Tow. akc. Chodorów zredukowane 200—0	665.—
Tow. akc. fabr. kart 200—6	350.—
Tow. akc. Gafota 200—0	560.—
Tow. akc. Górka 200—14	1540.—
Polska nafta 700	945.—
Polskie Tow. handlowe 200—	392.—
Tow. akc. Przeworsk 1000—8)	2520.—
Tow. akc. Rakszawa 200—1)	350.—
Zakłady elektr. „Siersza“ 200—)	560.—
Gal. Zakł. gór. Siersza 400—)	1505.—
Tow. akc. Wenz 200—0	—
Tow. akc. Zieleniewski 200—1)	1470.—
Lwowski akc. Zakład zastaw. 400—16	322.—

Listy zastawne za sto kor. (bez kuponu bieżącego)

Bank polski dla handlu i przem. 4 i pół proc.	70.—	70.70
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	71.95	72.62

Bank hip. gal. 4 prc.	70-70	71-10
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	72-10	72-80
Bank kraj. gal. 4 i pół prc.	72-10	72-80
Bank kraj. gal. 4 prc.	70-70	71-40
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	72-80	73-53
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	69-125	69-825
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	70-70	71-40

Oblig. za 100 kor. (bez kuponu bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	70-35	71-05
Komun. Banku kraj. 4 prc.	67-025	67-725
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	67-025	67-725
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	68-50	71-00
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	65-00	67-20
Pożyczka kraj. galic. z r. 1913, 4 prc.	66-50	67-20
Poż. kraj. galic. z r. 1908 4 prc. (szkolna)	69-30	70-00
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	69-30	70-00
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	69-30	70-00
Poż. m. Lwowa z r. 1895, 1900, 1911 4 prc.	65-10	65-80

Waluty.

Ruble carskie (po 100)	227-50	241-50
(po 500)	217-00	231-00
drobna	199-50	213-50
Ruble Dumskie (po 1000)	49-00	59-50
dumskie (po 250)	38-50	39-20
Karbowanice (po 1000)	19-50	17-50
Grzywny (po 500 i wyższe)	10-50	17-50
100 franków franc.	1085-00	1225-00
100 franków szwajc.	2800-00	3000-00
1 funt szterlingów	700-00	770-00
1 dolar ameryk.	168-00	182-00
1 dolar kanad.	133-00	147-00
Marki niemieckie po 1000	322-00	336-00
100 marek niem.	315-00	329-00
Lei rumuńskie po 500	230-00	294-00
Lei rumuńskie drohno	210-00	224-00
Liry włoskie	735-00	875-00
Czeskie korony	262-50	275-50

Dewizy.

Wyplata dewiz Londyn	700-00	770-00
Paryż	1120-00	260-00
Zurych	2310-00	3220-00
Praga	278-00	292-60
Wiedeń	77-00	91-00
Berlin	332-50	353-50
Nowy Jork	164-50	185-50

Rita bankowa.

Stopa eskontowa P. K. P. 6%
Zebrania giełdowe odbywają się od czwartku 15 b. m. począwszy o sal giełdowej w gmachu Izby handlowej przy ul. Akademickiej i. 17 II. brama.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 4. maja.

Na giełdzie lwowskiej większe transakcje w rublach i dolarach i markach niemieckich przy niezmiennych kursach, tudzież w dewizie na Berlin, za którą płacono 345 mk. p., a więc o 2 punkty więcej aniżeli w Warszawie.

Oferta kupna dewizy na Wiedeń po 122 kor. pozostała bez podaży, na krakowskiej giełdzie bowiem płacono dzisiaj po 125 kor.

Karbowanice i grzywny mniej poszukiwane, straciły na kursie 10 punktów.

Na giełdzie warszawskiej tendencja zwyżkowa w rublach i dolarach i markach niemieckich, a lei rumuńskie wykazują dalszą zwyżkę — ostatnia notatka 316 mk. p.

Żywo omawiana jest subskrypcja pożyczki polskiej

Dzisiaj należy się spodziewać uchwały sejmowej, że austriacka pożyczka wojenna przyjęta zostanie przy subskrypcji pożyczki polskiej al pari po 100 kor., atoli tylko w ilości 25—30%.

Pozwolenia na przyjmowanie subskrypcji udzielać będzie dla Małopolski Generalny Delegat we Lwowie.

Zarządzenie Ministerstwa, że przy subskrypcji nowej pożyczki asygnaty z roku 1918 przyjęte będą po kursie 85 mk. p. za 100 kor., spowodowało obniżenie waluty markowej polskiej na 117 kor.

Pomimo, że wedle kursu szwajcarskiego dyferencja między niestemplowaną a stemplowaną koroną niem.-austriacką wynosi zaledwie 10%, dewiza na Wiedeń ma agio 25%, co tłumaczy się zakazem przewożenia koron kolejami, wobec czego wszystkie wypłaty muszą być uskutecznione kupnem dewiz.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 4 maja.

(PAT.) Giełda z 4 maja. Renta majowa 96'50, Austr. renta koronowa 91'75, Austr. renta lutowa 90'75. Węgierska renta koronowa 120'50, Losy tureckie 1900'—, Priorytety kolei południowej 1095'—, Anglobank —'—, Bankverein —'—, Bodenkred.tanstalt —'—, Kre-

ditanstalt —'—, Bank depozytowy —'—, Länderbank —'—, Mercur —'—, Unionbank —'—, Bank obrotowy —'—, Żiwostenska Banka —'—, Kolej północna 1250'—, Kolej południowa 609'—, Austriackie koleje państwowe 4460'—, Kolej Lwów-Czerniowce 1930'—, Węgierskie koleje państwowe —'—, Alpiny 4240'—, Berg-und Huetten 10000'—, Kruop 1469'—, Poldihuetten 2880'—, Prager-Eisen 7770'—, Rima 3545'—, Skoda 2820'—, Zieleniowski 1575'—, Apollo 3900'—, Fanto 15400'—, Galicyjskie Karpaty 11150'—, Galicia 14700'—, Schodnica —'—.

DEWIZY SZWAJCARSKIE

Zurych, 4. maja.

(PAT.) Kursa początkowe: Dewizy na Berlin 995, Praga 880, Budapeszt 245, Wiedeń 275, austr. korony stemplowane 295.

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LM. 21.465/20.

LB. 103/20.

We Lwowie, dnia 4. V. 1920

Robotnicze dodatkowe karty aprowizacyjne.

Celem uzyskania dodatkowej racji aprowizacyjnej robotniczej, przewidzianej rozporządzeniem Ministerstwa aprowizacji z dnia 8-go października 1919, wzywa Magistrat król. stoł. miasta Lwowa właścicieli względnie kierownictwo czynnych zakładów przemysłowych, które zatrudniają conajmniej 5 (pięciu) lub więcej robotników, z wyjątkiem młynów i piekarni, aby najdalej do dnia 7-go maja 1920 r. przedłożyli w protokole Biura XVII. B. Departamentu Magistratu ul. Piekarska 11, II. p., listę tych pracowników, z podaniem imienia i nazwiska, wieku, rodzaju czynności, jakie spełniają w danym zakładzie i miejsca zamieszkania.

Listy te muszą być potwierdzone przez Związek Stowarzyszeń przemysłowych i rzemieślniczych. 1181

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB. 1124/20.

We Lwowie, dnia 4/V. 1920.

Karty poboru na naftę.

Magistrat podaje do wiadomości, że kucy rejonowej sprzedaży nafty winni się bezzwłocznie zgłosić do XVII. B. Departamentu Magistratu, ul. Piekarska l. 11, II. piętro, celem podjęcia kart poboru na naftę. 1143

OGŁOSZENIA

PERFUMY NA WAGĘ

i mydła wszelkiego rodzaju. Środki do odświeżania powietrza. Kremy, szminki teatralne, farby do włosów, pudry, szczytki, wędzła, grzebienie w w. elk. wyborze, artykuły gumowe i gospodarcze poleca

Bogdan BOHOSIEWICZ
Lwów, ul. Hetmańska 6. 709

NEKROLOGIA

Stanisław Ignacy Puhala CYWIŃSKI
1148 właściciel dóbr
zmarł śmiercią tragiczną dnia 1-go maja 1920 r., przeżywszy lat 32.
Msza żałobna zostanie odprawiona we środę dnia 5 maja 1920 r., o godz. 9-tej rano w kaplicy Boimów, — poczem odbędzie się odprowadzenie zwłok na cmentarz Łyczakowski, — na który to smutny obrzęd zaprasza
RODZINA.

NAUKA I WYCHOWANIE

Nauczycielka, Francuzka, poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod „Lekeye“ do Admin. 1158

Filozofka obejmie lekcyę albo inne zajęcie, chętnie wyjedzie. Zgłoszenia pod „Inteligentna“ do Administracji „Porannej“ 1188

POSADY I PRACI

Posadę znajdzie pe syonista, dobry stylistą polsko-niemiecki w biurze kupieckim. Zgłosz pod „Rzeczowy“ do Biura Sokolowskiego. 1987

Panny biegłej w rachowaniu i umiejącej szybko pisać na maszynie, poszukuje firma Piotr Mikolasch i Ska we Lwowie. Zgłoszenia osobiste w biurze w pasażu Mikolascha, I. p. w godz. między 5—7 po poł. 1120

Robotników sezonowych rolnych, żeńców, dostarcza — poleca kucznie gospodynie, znakomitą hodowczynią bydła, nierogacizny, drobiu i ogrodnictwa, służbę dworską, domową, rzadców, ekonomów, kucharki, leśniczego, administratora — poszukuje rządcy, agromoma i ekonomów. Agencja „Pracy“, Batoroego l. 14, Stanisławów. 1096

Notaryat Jaworów poszukuje kandydata i kancelisty, niegłych w sprawach spornych i spadkowych. — Kupi maszynę do pisania dobrą, nowego systemu. Zgłoszenia z podaniem warunków pod: Notaryat w Jaworowie. 1147

Gorzelnik-rządca, żonaty, długoletni praktyk, obeznany dokładnie w każdym dziale gospodarstwa i jako zawodu gorzelnik, obecnie dziewięć lat na miejscu, z powodu rozparcelowania majątku poszukuje posady na ordynaryę. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje z grzeczności M. Makowie i Lwów, pasaż Mikolascha (kuchnia urzędników kolei państw). 1151

Objmę zarząd domu samoistny w miejscu. Zgłoszenia do Admin. dla „M“. 1169

Pierwsze Galicyjskie Aptekarskie Towarzystwo handlowe we Lwowie, Mikołaja 15, poszukuje dobrze poleconego pomocnika handlowego. 1170

Zdolnej Panny lub Pani do kasy poszukuje się. Warunki Wikł i odpowiednia pensya. Wiadomość w Biurze ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 1175

Panna z dwuletnią praktyką dentystyczną szuka zajęcia. „Gaz. Wiecz.“ pod „Inteligentna“. 1189

Rutyn. wana urzędniczka bankowa poszukuje zajęcia południowego. Zgłoszenia w Administracji „Porannej“ pod „Praca“. 1186

Ochronka żydowska dla sierót wojennych im. Leona i Julii Fleischmanów w Tarnopolu poszukuje kwalifikowanej siły, która przez dłuższy czas w podobnych zakładach miejsce kierowniczkę zajmowała. Reflektuje się tylko na pedagogicznia wykształoną siłę. Petentki zechcą wnieść podania, przy dołączeniu świadectwa i podaniu warunków, na ręce przewodniczącej Wydziału pod adresem: Drowej Anny Ochsenhornej w Tarnopolu, plac Babieskiego, najdalej do dnia 15-go maja bież. r. 1142

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kosy w większej ilości, cyrkularki we wszystkich wielkościach, kilka skrzyń narzędzi i zolników, sprzedaje firma Antoni Halski, Lwów, Sobieskiego 3. 866

Sprzedam uprząż nową na parę koni (szory). Zgłoszenia do Admin. pod „S. Z.“ 1159

Do sprzedania jadalnia palisandrowa z dwoma kredensami, dwie szafy machoniowe 52.500 Marek. — Srebro stołowe na 12 osób. Zegarek szwajcarski złoty (kryty) z łańcuszkiem. Ul. Św. Zofii 6, pierwsze piętro, drzwi na lewo. 1190

MIESZKANIA, LOKALI, SKLEPY

Zaraz do wynajęcia mieszkanie o 4 pokojach z komfortem przy ul. Listopada za 100 (sto) kilogr. mów maki pszennej i 10 klg. cukru, ewent. kaszy. Zgłoszenia do Admin. pod „Z“. 1155

ROZMAITĄ

Kuchnię na własny rachunek w pokoju do śniadań lub mniejszej restauracji obejmę. Łaskawe zgłoszenia pisemne pod „Kuchnia“ do Administracji „Gazety Porannej“ — ustne Krakowska 9, I. p., nr. drzwi 11, codziennie od 3—5 pop. 1152

W drodze za Lwowa do Rawy Ruskiej najprawdopodobniej przy wysiadaniu w Rawie, skradziono mi portfel z gotówką około 100 K. i książeczkę wojskową (Reklamacya z wojska) na nazwisko Maryana Czubyryta z Cieszanowa. — Łask. znażca zechce zwrócić dokumenta na pocztę Cieszanów — gotówkę zaś zatrzyma. 1154

PLECIONKĘ

miedzianą w gumie oraz wszelkiego rodzaju materiały do urządzenia instalacji elektrycznych, jakoteż wentylatory prądu zmiennego i stałego poleca skład materiałów elektrotechnicznych 502

Bernard PANZER, Lwów, Kopernika 17.

M. H. HENNER, zegarmistrz, Lwów, ulica Pańska 6.
Przyjmuje wszelkie reperacje. — Za złoto i srebro płać najwyższe ceny. 462

Cukry i Czekolady najtaniej w lwowskich domach cukrowych 231

J. B. RAUCH we Lwowie. Główny skład: ul. Legionów 33. Filie: Akademicka 26, Halicka 9, L. Sapiehy 17 i Gródecka 76. Rok założ. 1900.

Za złoto, brylanty, srebro, dyamenty, platynę, złote zegarki i perły płaci najsumienniejszemu **H. Gutterman Lwów — ul. Sykstuska 14.** 985

Kupuje meble w dobrym stanie oraz antyki. — **ZIELIŃSKI, ul. Koflataja 1. 5.** 861

Fonc. Pierwszorzędna Szkoła tańców „Warszawianka“ pod artyst. kier. **Aleksandry Tulibackiej.** Nauka tańców salonowych, oryginalnych, solowych oraz klasycznych i scenicznych. Wpisy na kurs wyższy i niższy we wtorki, czwartki i soboty od 5 do 8 wieczorem, ul. Mickiewicza 1. 28. 1032

SKŁAD FORTEPIANÓW I PIANIN 19096 „MONIUSZKO“ ul. ZIMOROWICZA 10. — kupno — sprzedaż — zamiana instrumentów pod korzystnymi warunkami.

Od 30 do 60 Kor. i wyżej za jeden ząb sztuczny porcelanowy nawet połamany, co czyni w jednym „aparacie“ zębów sztucznych około **1.500 koron** płaci stale we Lwowie ulica Chorążczyzny 7 — w roku 1905 założona firma **EDMUND MARYAN BEER** JUBILER i ZŁOTNIK. **Kupuje też ZŁOTO, SREBRO, BRYLANTY.**

BACZNOŚĆ! Spodnie po 500 K w różnych kolorach i całe ubrania w dobrym gatunku **HELLER, Żółkiewska 74-III. Oficyny, II. p.** 8

MASZYNNKI NAFTOWE systemu „Primus“ poleca **ANTONI HALSKI Lwów, ul. Sobieskiego 1. 3.** 21690a

REKLAMA jest dźwignią handlu i przemysłu

Inż. Roman Z. PIĘSIELSKI Warszawa, ul. Warecka 11 m 31. tel 110-66. 1100
Biuro techn. dla przem. ceramicznego.

Około 2500 kg. NASIENIA MARCHWI PASTEWNEJ Villmarin - Andrieux białej, zielonogłowej, po 14 Mk za kg. u firmy **LAMBERT I KRZYSIAK Lwów, ul. Podlewskiego 1. 7.** 1177

Okazyjna kamienicę II. p., z komfortem, ogródkiem i bramą wjazdową przy bocznej Gródeckiej za 480.000 Mp.
Okazyjna kamienicę II. p., z pół komfortem, ewent. wolnym pomieszkaniem, z ogródkiem, przy ul. Mikołaja za 900.000 Mp.
Kamienice II. p., z wjazdową bramą, dużym podwórzem, ze sklepami nadającymi się na cele fabryczne przy ul. Leona Sapiehy za 450.000 Mp.
Kamienice II. p., z komfortem i ogródkiem, z woln. lat., przy ul. Tarnowskiego za 450.000 Mp.
Kamienice II. p., z komfortem, przy ulicy Bonifratrów za 320.000 Mp.
Kamienice II. p., z nadzwyczajnym komfortem tuż obok placu Akademickiego za 1.100.000 Mp.
Polwark 370-morgowy, w tem trochę lasu młodego i łąk do parcelacji dla Polaków, koło Halicza, bez budynków, po 4.300 Mp.
przedaż
Ajencya „FORTUNA“ Lwów, Frydrychów 8, III. p., od godz. 3—5 popołudniu. 997

Miljon marek wygrać można na los **Polskiej Państwowej Loteryi Klasowej** ciągnięcia 15 i 17 maja. Cena losu 1/1 Mk. 80, 1/2 Mk. 40, 1/4 Mk. 20, 1/8 Mk. 10. **Dom bankowy JAKÓB ULAM** Lwów, Trzeciego Maja 12. 1129

STAMPILIE KAUCZUK. I PIECZĘCIE WYKONUJE NAJTANIEJ **MAKS GLASERMAN** RYTOWNIK **LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.**

DO AMERYKI wyjeżdżają zastępcy firmy „KRESY“ w połowie maja br. Firma przyjmuje wszelkiego rodzaju zlecenia handlowe i prywatne do przeprowadzenia, ręcząc za ich wykonanie. Zgłoszenia od godziny 10—12 i od 3—6 we firmie „KRESY“, we Lwowie, Pańska 3. 930

500 Mk. płacę za aparat starych sztucznych zębów, kupuję każdą ilość nawet połamanych 988
Hotel „Savoy“ pokój Nr. 3, Sobieskiego 1. 7. Codziennie od godz 9 rano do 7 wieczór bez przerwy. Skład materiałów i instrumentów dentystycznych w Łodzi. Pozostajemy jeszcze krótki czas. **BRACIA ZALCMAN.**

PODPISUJCIE POLSKA POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ!

Najlepsza farba do materii w różnych kolorach
PALATYN
L. DOROSZOWA
Jeneralny zastępca na Polskę:
DOM HANDLOWY
Leserkiewicz i S-ka
Kraków, Rynek 11
Keszów, Rynek 21

SZYBKO, TANIO i sumiennie wykonuje naprawy wodociągów, pieców, klozetów itp **ZAKŁAD INSTALACYJNY 1193**
Leon Schlachter, Józefała 7.

Przez użycie „Kawolu“ słodkiej kawy — cukier, sacharyna zbyteczne! Torebka zawierająca 25 gr. daje 10—12 szklanek słodkiej, wybornej kawy. — Hurtowne zamówieniu przyjmujemy **„Polimex“** Polski Związek Handlowy Lwów, (Hotel Francuski). 1195

NOWO OTWORZONY
ZAKŁAD MECHANICZNY
B. CHUWEN i N. ARNOLD
LWÓW, FREDRY 2 (róg Ba Orago)
poleca Motocykle, Rowery, Gramofony. — Naprawa motorów benzynowych, ropnych i t. p. Specjalny oddział dla naprawy rowerów i gramofonów. 1185
PRIMUSY naprawia się na poczekaniu!

WAŻNE DLA DENTYSTÓW!
Przyjechałam z Warszawy, przywiozłam wielki wybór w materiałach dentystycznych. — Ceny przystępne.
Prześle o odwiedzin. Zastaję tylko do 7. bm. Przyjmuję od 8 rano do 7 wiecz. bez przerwy. **Równocześnie kupuję stare zęby.**
R. SZPIŃAK, Warszawa, obecnie Lwów, Hotel Grand. 1180

Skład maszyn do szycia oraz warsztat mechaniczny **Goldwassera i Haftstocka** przy ulicy Zamarstynowskiej 1. 20. przyjmują do naprawy maszyny do szycia, rowery gramofony itp. 544